

# Głos Wielkopolski

Rok IV Nr 271 (1292) P Wydanie A B C

Poznań, sobota 2 października 1948 r.

Cena 5 zł

## Finansowy magik Hitlera

### b. zbrodniarz wojenny

# HJALMAR SCHACHT ?!

## ministrem BIZONII

Frankfurt (API) Dr Hjalmar Schacht, były hitlerowski minister finansów i prezes Banku Rzeszy, uwolniony przez trybunał norymberski, a następnie zdenazyfikowany przez Amerykanów, jest ewentualnym kandydatem na ministra finansów „rządu” zachodnio-niemieckiego. Przekonanie to utrzymuje się w niemieckich kołach politycznych we Frankfurcie, ze względu na ożywioną działalność dra Schachta.

WYRAZEM TYCH PRZYPUSZCZEŃ JEST ARTYKUŁ, KTÓRY UKAZAŁ SIĘ WCZORAJ W „FRANKFURTER RUNDSCHAU”. W ARTYKULE PT. „SCHACHT MINISTREM?” DZIENNIK STWIERDZA, ŻE SCHACHT STARA SIĘ OBECNIE NAWIĄZAĆ NOWE KONTAKTY POLITYCZNE I GOSPODARZE I UTRZYMAĆ DAWNE.

## Shinwell

### otrzymał nagane za kilka słów prawdy

LONDYN (PAP). Konserwatywna prasa angielska komentuje doniesienie „Daily Express”, iż Attlee udzielił nagany Shinwellowi za jego mowę z 26 września br., stwierdzając, że Wielka Brytania powinna przestudiować propozycję Wyszyńskiego w sprawie redukcji zbrojeń.

„Daily Telegraph” zestawia paryskie oświadczenie ministra Bevena, negatywne w stosunku do propozycji ZSRR i oświadczenie min. Shinwella, że rząd brytyjski powinien przestudiować ostatnie propozycje radzieckie. Dziennik uważa, że ta rozbieżność poglądów w gabinecie brytyjskim na temat tak zasadniczych problemów wyraźnie wskazuje na rozłam w Partii Pracy, z powodu polityki zagranicznej.

Lewe skrzydło partii, którego rzecznikiem jest Zilliacus, kategorycznie domaga się zupełnej zmiany brytyjskiej polityki zagranicznej.

## Sofulis prosi o pozwolenie rekrutacji 70 tysięcy ludzi

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa komunikuje z Aten, że premier Sofulis wręczył ambasadorowi USA — Gradyemu notę, w której podkreśla konieczność rozbudowy sił wojskowych. W nocy tej Sofulis prosi ambasadora o wyrażenie zgody na powołanie pod broń dalszych 70 tysięcy ludzi.

## Winogrona

### z Jugosławii po 300 zł za 1 kg

WARSZAWA (PAP). Towarzystwo handlu zagranicznego „Dal-Społem” zakontraktowało dostawę 300 ton winogron z Jugosławii. Transport ten oczekiwany jest przed 15 października. Rozprowadzeniem na rynku krajowym zajmą się Państwowa Centrala Handlowa i Centrala Spółdzielni Spożywców „Społem”. Cena 1 kg winogron jugosłowiańskich w sprzedaży detalicznej ustalona została na 300 zł.

## Portugalia poszła na łep planu Marshalla

WASZYNGTON (SAP). Departament stanu podał do wiadomości, że w Lizbonie podpisany został przez portugalskiego ministra spraw zagr. Careiro i ambasadora USA układ o przystąpieniu Portugalii do planu Marshalla.

Działalność jego jest niezwykle gorączkowa. Są dni, w których przyjmuje po kilkanaście wizyt. Mieszkanie Schachta przy Stuermarktallee zostało zamienione na biuro, w którym przyjmuje on najwyższe osobistości obecnego życia politycznego w zachodnich Niemczech.

Wiadomo, że dr Schumacher zwracał się kilkakrotnie za pośrednictwem swych emisariuszy do Schachta z prośbą o wstąpienie do partii socjal-

demokratycznej, której, według informacji dziennika, zależy bardzo na skaptowaniu „tak wpływowego człowieka”. Jak się dowiaduje „Rundschau”, Schacht odmówił wstąpienia do partii, ponieważ pragnie działać „jako dawny bezpartyjny Schacht”.

Dziennik podkreśla, że były „magik finansowy” Hitlera pragnie uchodzić nie za polityka, a za specjalistę, którego sprawy polityczne niewiele obchodzą. „W istocie jednak — konkluduje „Rundschau” — Schacht jest politykiem, który w obecnej chwili stara się o uzyskanie odpowiednio wysokiego stanowiska dla siebie w Niemczech zachodnich. Nie ma wątpliwości — stwierdza dalej dziennik — że jego celem jest zdobycie teki ministerialnej”.

We Frankfurcie przypomina się, że Schacht popierany był zawsze przez amerykańskie władze wojskowe. Już w roku ubiegłym Schacht przedstawił swój oświadczenie „Uzdrowienia gospodarki zachodnio-niemieckiej” władzom amerykańskim. Odmówiły one wówczas, gdyż sprawa Schachta była zbyt świeża. Obecnie jednak nie ukrywa się w niemieckich kołach politycznych we Frankfurcie, że „Amerykanie powitaliby Schachta w rzędzie z otwartymi ramionami”.

## Antydemokratyczne tło okupacji Hajderabadu

P R A G A (PAP). Korespondent agencji Telepress donosi z Bombaju, że za

## Śledztwa nad Ameryką dla dobra Ameryki domaga się

### niestrudzony WALLACE

HOUSTON (PAP). Specjalny korespondent PAP donosi z Houston w stanie Texas: w ogłoszonym tu przemówieniu Wallace rozwinął swą propozycję stworzenia komisji obywatelskiej dla zbadania polityki Stanów Zjednoczonych w Berlinie. Wallace wysunął myśl przeprowadzenia „śledztwa nad Ameryką dla dobra Ameryki”, rzucając niejako slogan, którym komisja miałaby się kierować. Do komitetu tego weszłyby przedstawiciele świata naukowego, nauczycielstwa, kościołów, rolnictwa, dziennikarstwa, ze świata pracy itp.

Jako jeden z głównych celów komisji Wallace wymienił „poinformowanie opinii publicznej państw zachodnich, która nie zna prawdziwych aspektów zagadnienia berlińskiego”. Odpowiednie sprawozdanie podano by do wiadomości publicznej.

Zdaniem Wallace’a, utworzenie takiej komisji nie wymagało by zatwierdzenia jej przez rząd USA. Rola rządu ograniczyłaby się do wydania Komisji paszportów, aby mogła ona prowadzić swoje dochodzenia za granicą.

## Dolary za monarchię

### Franco otrzyma pożyczkę

BRUKSELA (PAP). Dziennik „Le Drapeau Rouge” komunikuje, że Stany Zjednoczone i Wielka Brytania postanowiły udzielić pożyczki Hiszpanii frankistowskiej, pod warunkiem oficjalnego uznania przez generała Franco księcia Asturii następcą tronu. Uznanie to ma być pierwszym krokiem, umożliwiającym Anglosasom forsowanie przyjęcia frankistowskiej Hiszpanii do unii zachodniej.

## Śladami szefa zbiegł adiutant Skorzenego

DARMSTADT (SAP). Karl Radel, były adiutant Otto Skorzeny’ego uciekł we środę z obozu dla internowanych w Darmstadt. Przypuszcza się, że udał się on do swojego dawnego szefa.

## Wymijająca odpowiedź USA

### na notę radziecką w sprawie Korei

MOSKWA (PAP). Jak dowiaduje się agencja TASS, ministerstwo spraw zagranicznych ZSRR skierowało 18 września br. do ambasady USA w Moskwie notę w sprawie Korei.

W odpowiedzi rząd USA nie wyraził zgody na wycofanie wojsk amerykańskich z południowej Korei równocześnie z ewakuacją wojsk radzieckich z Korei północnej i uchylił się od bezpośredniej odpowiedzi na pytanie, zawarte w nocy rządu radzieckiego.

Nota stwierdziła, że prezydium Rady Najwyższej ZSRR, po rozpatrzeniu apelu Zgromadzenia Narodowego Korei z dnia 10 września 1948 r. do rządu ZSRR i rządu USA o jednoczesne i niezwłoczne wycofanie wojsk radzieckich i amerykańskich z Korei, uznało za możliwe uwzględnienie wyrażonych w tym apelu życzeń i wydało radzie ministrom ZSRR odpowiednie zarządzenia w sprawie ewakuacji wojsk radzieckich z Korei północnej, przy czym przewidziano zakończenie ewakuacji do końca grudnia 1948 r. Równocześnie — podkreśliła nota — prezydium Rady Najwyższej ZSRR wyraziło nadzieję, że i rząd USA zgodzi się na ewakuowanie wojsk amerykańskich z

Korei południowej, w wymienionym wyżej terminie.

W odpowiedzi ambasada USA zakomunikowała ministerstwu spraw zagranicznych ZSRR, że rząd USA przyjął do wiadomości decyzję rządu radzieckiego w sprawie ewakuacji wojsk radzieckich z Korei do końca grudnia 1948 r. Nota amerykańska stwierdziła dalej, że rząd USA rozpatruje sprawę ewakuacji wojsk, jako część obszerniejszego problemu jednolitości i niezawisłości Korei i że punkt widzenia rządu ZSRR co do tego zagadnienia zostanie w odpowiednim czasie sprzyjający przez delegację USA na Generalnym Zgromadzeniu ONZ.

## Opieka nad kobietą pracującą nie jest dostateczna

WARSZAWA (PAP). Dnia 29 września br. odbyło się w Warszawie rozszerzone posiedzenie wydziału kobiecego KC PPR, z udziałem kierowniczek wydz. wojewódzkich i referentek zarządów głównych związków zawodowych kluczowych gałęzi przemysłu. Tematem obrad była analiza pracy wydziałów kobiecych w świetle uchwał sierpniowego plenum KC i nakreślenie programu realizacji tych uchwał na odciśnięcie pracy wśród kobiet.

Referat wygłosiła kierowniczka wydz. kobiecego KC PPR p. Orłowska, podając krytyczne niedociągnięcia i braki w pracy wśród kobiet. Prelegentka stwierdziła, że do Polskiej Partii Robotniczej należy 190.717 kobiet, w związkach zawodowych zrzeszonych jest 823.433 kobiet w Samopomocy Chłopskiej 116.823 objęte w 5347 kołach, w Lidze Kobiet 730 tys. zrzeszonych w 3981 kołach. Organizacje te zdołały wysunąć i przeskoczyć aktywnie pionierzy, licząc obecnie kilkanaście tysięcy kobiet.

Mimo tych osiągnięć stan pracy wśród kobiet należy uważać za niezadowalający. Brak jest pracy kolegiatnej, brak kontroli wykonania powyższych uchwał, zbyt słaba jest działalność wy-

działów w kierunku ideologicznego szkolenia aktywu kobiecego, niedostateczna jest praca nad kształceniem robotnic i chłopek pracujących w celu wysuwania ich na kierownicze stanowiska.

Zupełnie niedostateczna jest troska i pomoc udzielana kobiecie pracującej w jej codziennych bólach, co świadczy o oderwaniu poszczególnych wydziałów kobiecych od szerokich mas pracujących.

## Wędrownie wczasy dla robotników

GDĄŃSK (PAP). W gdańskim Urzędzie Wojewódzkim odbyła się konferencja z udziałem prezesa Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, poświęcona projektowi organizacji w roku przyszłym wędrownych wczasów robotniczych. Wiceminister Leszczyński zaznajomił zebranych z nową formą wczasów robotniczych, inicjowaną przez Polskie Towarzystwo Krajoznawcze.

W myśl tego planu robotnicy niewielkimi grupkami wędrować będą po kraju, zapoznając się podczas wczasów z zabawkami i krajobrazami ziem polskich. W celu zapewnienia wczasowiczom noclegów i wyżywienia, powstanie gęsta sieć schronisk PTK. W schroniskach tych poszczególne grupy znajdą wypoczynek i pożywienie. Ta nowa forma wczasów, stosowana z dużym powodzeniem w Związku Radzieckim i Czechosłowacji, daje doskonałe rezultaty.

## Amb. BEDELL SMITH wróci do Moskwy

WASZYNGTON (PAP). Podsekretarz stanu USA Lovett podał do wiadomości, że ambasador USA Bedell Smith powróci w najbliższych dniach, prawdopodobnie na początku przyszłego tygodnia do Moskwy.

# ONZ musi wybrać

## Podżeganie do wojny czy OBRONA POKOJU

PARYŻ (SAP). Po długiej dyskusji w komisji politycznej ONZ w sprawie porządku obrad, ustalono ostatecznie, że radziecki wniosek o ograniczenie zbrojeń pięciu wielkich mocarstw o 1/3 oraz o zakazie używania broni atomowej będzie rozpatrywany na drugim miejscu, zaraz po wysłuchaniu sprawozdania komisji energii atomowej.

Francuska Generalna Konfederacja Pracy opublikowała komunikat, stwierdzający całkowitą aprobatę radzieckiej propozycji ograniczenia zbrojeń o 1/3 i zakazu używania broni atomowej.

W ostatnim dniu debaty generalnej na Zgromadzeniu ONZ zabral głos jako ostatni mówca szef delegacji ukraińskiej Manuiliński, oświadczając m. in.:

Manuiliński stwierdza, że oświadczenie Bevena z dnia 27 września było ciosem wymierzonym w Organizację Narodów Zjednoczonych. Ale — mówi delegat ukraiński — we wszystkich krajach świata jest na szczęście o wiele więcej ludzi, którzy nie chcą wojny, niż ludzi, którzy jej pragną i wobec tego oświadczenia Bevena, nie osiągną celu. Masy ludowe są dziś uświadomione i nie da się usunąć z ich pamięci wspomnień o wkładzie Związku Radzieckiego w dzieło wyzwolenia ludzkości, kiedy żyła ona w śmiertelnym

niebezpieczeństwie ostatecznego użarzenia przez hitlerizm i faszyzm.

We wszystkich krajach szary człowiek widzi kto broni sprawy pokoju, a kto zagraża pokojowi. W chwili, gdy w pewnych krajach podnosi głowę reakcja — w innych pracują siły demokratyczne. W chwili, gdy w pewnych krajach zapalają się ogniska wojny — w innych panuje pokój oraz współpraca i przyjaźń między narodami.

Sprzymierzone ze Związkiem Radzieckim narody Europy wschodniej, które liczą ponad ćwierć miliarda mieszkańców, tj. tyle, a nawet więcej — niż cały kontynent amerykański, zajęte są jedynie pokojowym wysiłkiem naprawienia szkód wyrządzo-

nych przez wroga napaść. Dokonują one odbudowy mimo blokady gospodarczej, narzuconej przez Anglików i Amerykanów i odbudowa ta posuwa się obecnie naprzód w krajach Europy wschodniej w tempie szybszym, aniżeli w krajach marshallowskich.

Nawiązując do przemówienia delegata belgijskiego Spaaka, Manuiliński mówi w dalszym ciągu:

„Pan Spaak nie wyjaśnił nam, dlaczego między ludami Europy wschodniej rozwija się współpraca, dlaczego zanika tam wszelki lęk, dlaczego panuje tam porządek i praca, podczas gdy w reszcie świata zaobserwować można nieporządek, spadek stopy życiowej, lęk i obniżenie się produkcji. Wówczas kiedy pośród krajów Europy wschodniej wzmacnia się idea jednolitości świata, w Europie zachodniej występuje się z inicjatywą rozbięcia Niemiec. Usiłuje się rozszarpać Europę na szereg części, ażeby ją łatwiej ujarzmić.

Nawiązując w końcu swego przemówienia do propozycji rozbrojenia wojny ministra Wyszyńskiego, mówca konkluduje:

„Zgromadzenie Ogólne musi obecnie wybrać pomiędzy polityką rozpalania ognisk wojennych, rozwinianą przez reakcyjne koła Stanów Zjednoczonych, a polityką obrony pokoju i pokojowego działania, o czym wspominają trzy propozycje Związku Radzieckiego.”



# Zaoszczędzili państwu 46 milionów zł Chleb bez kartek

## Młodzież w szeregach S. P. uczy się rzetelnej pracy i zdobywa zawód

„Służba Polsce“, która objęła liczne rzesze polskiej młodzieży spełnia niezwykle doniosłą rolę. Nie chodzi tu wyłącznie o ilości wypracowane przez junaków godzin, o ich osiągnięcia w pracy, o zaoszczędzone przez państwo miliony złotych. Celem „Służby Polsce“ jako nakreślona uchwalona w lutym br. ustawa jest także doszkolenie zawodowe młodzieży, oraz wychowanie jej na rzetelnych obywateli Polski Ludowej.

Zagadnienie szkolenia młodzieży jest otoczone specjalną troskliwością i uwagą wszystkich organów kierowniczych „Służby Polsce“. Aby dać młodemu chłopcom zawód do ręki, zorganizowano szereg ośrodków szkoleniowych. W zakresie przysposobienia motorowego

wypuszczono 871 szoferów i traktorzystów. W Wojewódzkim Ośrodku, jaki się mieści w Poznaniu przy ul. Gen. Świerczewskiego, szkoli się obecnie 327 chłopców, z rocznika 1928, którzy po ukończeniu kursu otrzymają dyplomy szofera. Przy poborze do wojska ukończenie kursu uprawnia do skierowania do jednostek zmotoryzowanych. Junacy mogą także zdawać egzamin szofera zawodowego. Wielu dostało już w ten sposób posady. 12 junaków brało także ochotniczo udział w akcji żniwnej, prowadząc traktory. Seisowali się oni nadzwyczajnie, a na specjalną pochwałę zasługują: Andrzej Neiman, Henryk Skowron, Henryk Szwarc i Henryk Kamiński.

W „Służbie Polsce“ młodzież może dać uście swym pragnieniom zostania lotnikiem. W Rządowie (pow. Chodzież) istnieje ośrodek szkoleniowy Przysposobienia Lotniczego, który mieści 245 junaków. Po ukończeniu jego, junacy mogą wziąć udział w kursie motorowym i w ten sposób uzyskać dyplom pilota.

Mogą szukać zajęcia bądź to w lotnictwie wojskowym, względnie jako piloci cywilni. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż we wspomnianym kursie bierze udział przede wszystkim młodzież wiejska, która dotychczas nie miała dostępu do nauki latania. Praktyka wykazała, że młodzież chłopska ma duże zdolności w tym kierunku. Jak nas informował płk Krzywani — komendant wojewódzki „S.P.“ — „Młodzież ta doskonale sobie radzi ze sterami szybowców“.

Częstym marzeniem młodych chłopców jest także

służba na morzu.

We wspólnych ośrodkach szkoleniowych żeglarsko-morskich ZMP i „SP“

brało udział 1119 chłopców z naszego województwa, z czego 9 po przeszkoleniu w Uście wzięło udział w wyprawie S/S „Gen. Żaruski“ do Leningradu. Z Poznania pojechało dwóch chłopców: Marian Cegła, będący pracownikiem Cegielskiego i Władysław Łuczak z Państw. Zjednoczenia Przemysłu Elektrotechnicznego. Jeden z junaków — Alfred Witkowski z Gniezna — wykazał takie zamiłowanie i zdolności, że został stałym inspektorem żeglarskim przy Woj. Komendzie „S.P.“.

„Służba Polsce“ nie zapomina także o szkoleniu pracowników łączności. W Woj. Ośrodku w Poznaniu przebywa 107 junaków, zapoznających się z urządzeniami telegrafu i radia. Szkoła się także w obsłudze dalekopisu dziewczęta w liczbie 41, które od razu znajdują pracę. Telefonistek przeszkolono dotychczas 42, z czego część znalazła już zatrudnienie w urzędach pocztowych. Będzie się także kształcić kierowników radiowezłów, w czym wydatne poparcie okazał przewodniczący WRN p. Piękniewski i Polskie Radio.

W zakresie kultury fizycznej „Służba Polsce“ organizuje tzw.

„umasowanie sportu“.

Z cyfry 427 przodowników i 327 przodowniczek sportowych w zakresie lekkiej atletyki, gier sportowych, gimnastyki i pływania, można wysnuć wniosek, że akcja jest na dobrej drodze. Przodownicy sportowi opiekujący się grupami po 10 do 12 chłopców, względnie dziewcząt są siłą zastępczą instruktorów, których jest obecnie brak. Trzeba przy tym podkreślić, że reprezentacja naszego województwa na ogólnopolskich zawodach strzeleckich „S.P.“ zajęła 3 miejsce.

Lecz nie tylko o kulturze fizycznej myślała kierownictwo „S.P.“. W naszym województwie istnieje szeroko

rozbudowane życie świetlicowe.

Pracuje 245 zespołów świetlicowych „S.P.“ i 363 wspólnych ze Zw. Młodzieży Polskiej. Specjalną uwagą otacza się akcję przysposobienia zawodowego na wsi, w której współdziała „Oświata Rolnicza“. Istnieje 4692 zespoły o liczbie 49 022 junaków i junaczek. Uczą się oni naukowych pod-

staw hodowli zwierząt, uprawy roślin, właściwego użycia nawozów sztucznych, prowadzenia ksiąg gospodarczych itp. W okresie zimowym junacy więcej dokształcają się na specjalnych kursach, gdzie uwzględnia się naukę higieny i kultury życia codziennego.

Wymienione przykładowo zakresy działania powszechnej organizacji „Służba Polsce“ wskazują wyraźnie na wybitny wpływ, jaki ma ta organizacja na wychowanie obywatelskie i zawodowe młodzieży.

Trzeba jednak zaznaczyć, że nie zamyka to całości zadań „S.P.“. Junacy pracują bowiem w odbudowie naszego kraju. Jeśli chodzi o akcję tzw. trzydniówek, należy podkreślić wielką sumę 40 200 000 złotych, jaką państwo zaoszczędziło dzięki wysiłkowi junaków. W pracach wzięło udział 55 830 junaków, którzy przepracowali 201 004 junako-dni. W akcji żniwnej brało udział 1812 junaków, którzy wydatnie pomogli majątkom PNZ-u specjalnie na Ziemi Lubuskiej. 17 kompanii, jakie tam pracowały wykonywały prace, których wartość wyniosła 6 milionów złotych.

Podane przez nas osiągnięcia są wynikiem usilnej pracy junaków. Są do widzenia, że młodzież nasza chce i umie pracować. (jml)

## Wielkopolska pomoże Szczecinowi w kopaniu ziemniaków

Z wielkim pośpiechem prowadzone są w Wielkopolsce prace przy wykopie ziemniaków. Przede wszystkim chodzi o to, aby plony zostały zebrane na czas. W związku z tym zachodzi potrzeba przyjazdu z pomocą okręgowi szczecińskiemu. Urząd Zatrudnienia w Poznaniu zobowiązał się dostarczyć temu okręgowi 500 ludzi z województwa poznańskiego.

Zgłoszenia ochotników na wyjazd przyjmuje Urząd Zatrudnienia w Poznaniu, ul. Czarnieckiego 9 oraz jego placówki terenowe w miastach powiatowych. Koszty przejazdu do miejsca pracy i z powrotem pokrywa Urząd Zatrudnienia. Tam też można zasięgnąć informacji odnośnie warunków pracy i płacy. (c)

## Rozwój jedwabnictwa w Wielkopolsce spowodował konieczność powołania do życia Zrzeszenia Hodowców

O korzyściach płynących z hodowli jedwabników pisaliśmy już nieraz. Pisać będziemy na ten temat na pewno jeszcze, i to dość często. Wskazuje na to dotychczasowy rozwój hodowli jedwabników, którą uprawiają chłopi, robotnicy, urzędnicy i ludzie wolnych zawodów, posiadający ogrody czy działki rolne. Przyjdzie więc nam podawać do wiadomości publicznej informacje o nowych metodach, o należytych eksploatacji drzew morwowych, o zakładaniu szkółek tych drzew i krzewów itp.

Dziś pragniemy tylko stwierdzić, że rozwój hodowli jedwabników na terenie Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej doszedł już do takiego stadium, że okazała się konieczność powołania do życia osobnych zrzeszeń branżowych przy Związku Samopomocy Chłopskiej pod nazwą: Zrzeszenie Hodowców Jedwabników i Plantatorów Morwy.

Konieczność powołania Zrzeszenia podyktowała m. in. sytuacja na odcinku eksploatacji drzew i krzewów morwy. Są właściciele alei morwowych, którzy za dzierżawę żądają od hodowców jedwabników wprost zawrotnych sum, przekraczających w danym wypadku opłacalność hodowli. Najbardziej tym tego przykładem jest Świebodzin. Rosło tam sobie w stanie dzikim kilkadziesiąt drzew morwowych, którym nikt się nie zajmował. Dopiero gdy zainteresowani hodowcy odkryli je — Zarząd Miejski w Świebodzinie zażądał 15 tys. zł rocznej dzierżawy. Również niewłaściwie postępuje Oddział Poznański Zakł. Jedwabniczych „Milanówek“ przy klasyfikacji oprzędów. Te same kokony, które po-

zniesienie reglamentacji chleba i mąki od 1 listopada br. jest objawem symptomatycznym. Dowodzi ono coraz to silniejszego normalizowania się gospodarki polskiej, likwidowania pozostałości okresu wojennego i rozwoju na normalnych warunkach pokojowych.

Jest niewątpliwym sukcesem, że Polska, kraj w czasie wojny najbardziej zniszczony, jeden z pierwszych (po Związku Radzieckim i Szwajcarii) przyszedł z reglamentacją podstawowego artykułu konsumpcji, jakim jest chleb. Kraje zachodnio-europejskie jeszcze są bardzo dalekie od tego, by móc sprzedawać chleb bez kartek — przeciwnie raczej żywnościowe ulegają tam zmniejszeniu — a nawet takie kraje, jak Szwecja, która w ogóle nie brała udziału w wojnie lub rolniczo wysoko stojąca Dania, która niewiele ucierpiała, nie mogą sobie pozwolić na zniesienie reglamentacji chleba i mąki.

Dzięki wysiłkowi naszego rolnika i dzięki zagospodarowaniu zachodnich terenów staliśmy się na odcinku zbożowym całkowicie samowystarczalni. Obecnie sprawa podaży ilościowej przestała być zagadnieniem; wszystko sprowadza się do kwestii ceny. Nie ulega wątpliwości, że czynniki spekulacyjne nawet przy obecnej obfitości mąki chętnie popróbowaliby wywindowania ceny na wyższy poziom. Na szczęście komisje cennikowe i komisje specjalne wraz z całym stojącym do ich dyspozycji apa-

ratem kontrolnym czuwają nad tym, by tego rodzaju wypadki nie zachodziły. Biuro Cen Ministerstwa Przemysłu i Handlu zatwierdziło już nowe marże hurtowe i detaliczne, które wchodzi w życie z nowymi normami przemiaru. Określają one zarobek brutto hurtownika przy obrocie mąką żytnią na 2 zł przy jednym kilogramie, mąką pszenną i kaszami na 3 zł przy 1 kg a kaszką manną i płatkami owsianymi na 4 zł przy 1 kg. Marża detalisty przy wszystkich tych artykułach wynosi 15%. Tak więc z góry utracono wszelkie możliwości wykorzystania zniesienia systemu kartkowego na chleb przez spekulantów.

Wychodząc z założenia, że przydział kartkowy chleba stanowi część składową dochodu świata pracy, Rada Ministrów wraz ze zniesieniem reglamentacji uchwaliła przyznanie ekwiwalentu pieniężnego tym wszystkim, którzy z kartek korzystali. Ekwiwalent ten pokryje całkowicie różnicę między wolnorynkową ceną chleba a ceną jaką płacili dotychczas, odbierając chleb na kartki.

Wreszcie zniesienie dni bezciastkowych stanowi duże ułatwienie dla rzemieślników i powinno wpłynąć na potaniecie ciast, gdyż koszty handlowe, które dotychczas rozkładały się na obroty 3-dniowe rozłożą się teraz na obrót całotygodniowy.

J. B.

## Był obrońcą, a nie prześladowcą w spółwięźniów

### Rozprawa ujawniła bezpodstawne oskarżenie

Organizator i b. kierownik szkoły powszechnej oraz p. o. burmistrza w Ślubach Józef Mager, oskarżony został w kwietniu 1947 roku przed prokuratorem o maltretowanie współwięźniów w czasie pobytu w Forcie VII w Poznaniu. W związku z tym wytoczono Magerowi sprawę karną.

Magerowi zarzucano m. in., że w o-

kresie od lutego do sierpnia 1941 roku, będąc starszym celi, bił i kopał współwięźniów oraz donosił o ich przewinieniach władzy więziennej. W szczególności miał on pobić Józefa Pientę i Tadeusza Winklera oraz spowodować śmierć współwięźnia Trzcińskiego.

W dniu wczorajszym zasiadł Mager na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego w Poznaniu. W toku przewodu sądowego, a szczególnie na podstawie zeznań świadków, ujawniono jednak wręcz coś odmiennego. Wszyscy, za wyjątkiem dwóch świadków, zeznali, że Mager zachowywał się zupełnie poprawnie w stosunku do współwięźniów, a nawet o ile to było w jego mocy, z narażeniem własnego życia był ich obrońcą. Organizował on w swojej celi potajemne pogadanki patriotyczne i religijne, a ponadto przy pomocy przebywających w tej celi księży, również krótkie nabożeństwa. Mager jako nauczyciel, co wyraźnie podkreślali świadkowie, dbał o podniesienie opinii więźnia-Polaka i swoim postępowaniem przyczynił się do podtrzymania powagi zawodu nauczycielskiego.

Dodać należy, że na rozprawie ujawniono dwóch nowych konfidentów, którzy działali na szkodę przebywających w tym czasie i w tej celi współwięźniów.

Mager, występując bez obrońcy, również przekonał Sąd o bezpodstawności stawianych mu zarzutów, toteż po krótkiej naradzie Sąd wydał wyrok uniewinniający.

Duże wrażenie wśród publiczności obecnej w sali rozpraw wywołał fakt zatrzymania z miejsca na polecenie prokuratora jednego ze świadków oskarżenia. (lc)

## Obrabowanie kościoła w Toruniu

Służba kościoła św. Jakuba w Toruniu zauważyła w środę rano przy ołtarzu pewien nieład, świadczący o dokonaniu rabunku. Zawiadomiona Milicja Obywatelska po przybyciu na miejsce stwierdziła, że świętokradca zabrał 2 pozłacane korony z figur. Złodzieź dał się prawdomod. zamknąć wieczorem w kościele, w nocy dokonał rabunku i raniem po otwarciu świątyni ułotnił się. Wskazuje na to brak śladów włamania. M. O. prowadzi energiczne dochodzenia. (wl)

## Rejestracja warsztatów rzemieślniczych

Na podstawie zarządzenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu z dnia 7 maja 1946 r. o przeprowadzeniu corocznej rejestracji warsztatów rzemieślniczych, Izba Rzemieślnicza w Poznaniu zarządziła z dniem 1 października 1948 r. ogólną rejestrację warsztatów rzemieślniczych województwa poznańskiego wraz z jednoczesnym zapisaniem się do cechu. Rejestrację przeprowadzają Okręgowe Związki Cechów i ich Oddziały.

Blisze szczegóły uwidocznione są w afiszach.

## 100 złotych to niewiele ale ważne są dobre chęci

Jak nam donosi Wojewódzki Komitet Odbudowy Warszawy i Poznania na ręce przewodniczącego Komitetu wpłynęło specjalne pismo prezydium MRN m. Poznania. W piśmie tym Miejska Rada zapewnia Wojewódzki Komitet

### W skrócie

**Szertok**, minister spraw zagranicznych Izraela przybył samolotem do Genewy, skąd udał się w dalszą drogę do Paryża, co zadaje kłopot pogłoskom o jego rzekomej śmierci.

W Rzymie strajkują od 6 dni wszyscy pracownicy zakładów, podległych zarządowi miejskiemu. Władze zarządu miejskiego podjęły próby przełamania strajku przy pomocy rozłamowców, jednakże akcja ta nie przyniosła spodziewanych wyników.

Oddziały generała Marcosa zaatakowały z kilku stron stolicę Tessalii — Larysę. Oddziały te opanowały miasto, po czym — wykonawszy powierzone im zadania — wycofały się w okoliczny teren.

W wyniku 8-dniowych walk chińska armia ludowa rozgromiła cały garnizon rządowy, znajdujący się w mieście Tsinan, stolicy prowincji Szantung. Załoga Tsinan przybyła do tego miasta dopiero w połowie września na samolotach amerykańskich.

Polskie władze szkolne przekazały na użytek ludności polskiej na Zaolziu 15 tys. książek dla szkół i świetlic polskich.

Banda gangsterów, uzbrojonych w automaty, dokonała w środę napadu na biura Dyrekcji Kolei w Paryżu, rabując 30 milionów franków.

Gregor, czeski minister handlu zagranicznego udał się samolotem do Moskwy. Celem jego podróży ma być podpisanie umowy handlowej, obejmującej wymianę towarów w sumie 5 miliardów koron.

Premierowi Józefowi Cyrankiewiczowi złożył w Prezydium Rady Ministrów wizytę nowomianowany poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Iranu p. Faltolah Nabil.

## 18 rolników skazanych za udzielanie pomocy bandzie „Murata“

W dniu 29 września br. Wojewódzki Sąd Rejonowy w Poznaniu na sejmie wyjazdowej w Kaliszu wymierzył surowe kary 18 osobom oskarżonym o udzielanie pomocy bandzie terrorystyczno-rabunkowej, zorganizowanej na terenie powiatów wieluńskiego i sieradzkiego.

Banda Murata dowodzona przez K. Skalskiego pod pseudonimem „Zapora“ dokonała na terenie powiatu kaliskiego od 1946 roku szereg napadów terrorystyczno-rabunkowych na instytucje samorządowe, państwowe oraz na działaczy demokratycznych partii politycznych. Siedliskiem bandytów na terenie powiatu kaliskiego była gmina Ostrów Kaliski, gdzie w dniu 7 listopada 1947 roku bandyci zamordowali funkcjonariusza UB w Kaliszu Jana Nowakowskiego oraz raniili ciężko funkcjonariuszy MO w Kaliszu Walentego Małeckiego Romana Chmielewskiego.

W międzyczasie bandyci dokonali

napadu rabunkowego na Spółdzielnię „Jedność“ w Iwanowicach pow. kaliskiego. Następnie ścigani przez władze bezpieczeństwa wycofali się na teren powiatu konińskiego, gdzie w miejscowości Grodziec zamordowali Feliksa Górskiego. Ścigani dniem i nocą bandyci zostali częściowo rozbiti, a tylko kilku bandytom udało się zbiec i ukryć.

Likwidacja bandy byłaby ułatwiona, gdyby nie pomoc kilkunastu rolników wrogo nastawionych do dzisiejszych rzeczywistości, którzy udzielali pomocy bandytom. Pomoc ta polegała na udzielaniu noclegów, żywności i przechowywaniu bandytów w momentach krytycznych. Korzystając z takiej pomocy bandyci byli przez długi czas nieuchwytni i mogli uprawiać swój nieczyny proceder. W czasie rozprawy winą oskarżonych została całkowicie udowodniona i każdy z nich otrzymał karę w wysokości od 6 miesięcy do 12 lat więzienia. (w)

### Suknie krótsze Nowości Paryża

„Moda i Życie Praktyczne“

Nr 28

176d



# Zmiany w rozkładzie pociągów

W niedzielę, dnia 3 października o godzinie 3 czasu obecnego zostaje wprowadzony na PKP czas zimowy (normalny) - europejski. Równocześnie z zmianą czasu letniego na zimowy wchodzi w życie o godzinie 3.00 czasu obecnego zimowy rozkład jazdy. Zimowy rozkład jazdy poza niżej podanymi zmianami nie będzie zawierał większych odchyleń od dotychczasowego rozkładu.

**1. Linia: Warszawa — Września — Poznań — Stalowa.**

Poc. 1306 i 1314 będą kursowały około godziny później. Poc. 1306 Poznań — odj. 23.05 Warszawa przyj. 5.08. Poc. 1314 Poznań — odj. 20.07, Warszawa przyj. 4.08. Poc. 1305 będzie kursował w godzinach wieczornych. Warszawa odj. 17.35, Poznań 23.51. Pociąg ten będzie kursował według nowego rozkładu jazdy z Warszawy już 2.10. Poc. pociągów 1307/1308 Brześć — Warszawa — Poznań i z powrotem zamieniono na poc. osobowo pociąg nr 1811/1812. Poc. 1307 kursuje z Warszawy już 2.10 jako poc. osobowy 1811. Poc. 934 Poznań odj. 17.05, Września przyj. 18.29 i powrotny 935 Września odj. 19.15, Poznań przyj. 20.39 będą skasowane.

**2. Linia: Poznań — Leszno — Rawicz.**

Poc. 1402 relacji Słupsk — Wrocław odj. z Poznania 6.18 i poc. powrotny 1401 Poznań przyj. 23.34 będzie skasowany. Poc. 722 relacji Poznań — Leszno będzie przedłużony do Wrocławia, Poznań odj. 5.30, Leszno 7.10/7.24, Wrocław przyj. 9.39. Poc. 727 będzie kursował z Wrocławia z odjazdem 14.27, Leszno 16.40, 16.54 Poznań przyj. 18.33. Poc. 530 Poznań — Kudowa Zdrój i powrotny 529 Kudowa Zdrój — Poznań będzie kursował tylko do Wrocławia. Poc. 530 odejście z Poznania do Kudowy Zdroju po raz ostatni dnia 1.10 a poc. 529 przybędzie do Poznania z Kudowy Zdroju po raz ostatni dnia 2.10. Poc. 732 Poznań odj. 9.40, Kościan przyj. 10.50 i poc. powrotny 731 Kościan odj. 11.05, Poznań przyj. 12.15 będą skasowane.

**3. Linia: Poznań — Krzyż.**

Poc. 1306 i 1314 będą kursowały około godziny później. Poc. 1306 Szczecin odj.

18.10, Poznań przyj. 22.45. Poc. 1314 Szczecin odj. 13.35 Poznań przyj. 19.46. Poc. 1305 będzie kursował w godzinach wieczornych. Poznań odj. 0.10 Szczecin przyj. 5.02. Pociąg ten będzie kursował już według nowego rozkładu w nocy z 2. na 3.10. Dla powrotu z pracy po godzinie 16.00 i dojazdu do pracy na godzinie 22.00 zaprowadzono nową parę pociągów z Poznania do Wronki. Poc. 4135 Poznań odj. 17.10 Wronki przyj. 18.23. Poc. powrotny 4136 Wronki odj. 20.45 Poznań przyj. 21.55.

**4. Linia: Poznań — Piła.**

Poc. pociągów 1401 i 1402 relacji Wrocław — Słupsk będzie skasowany. Poc. 1402 odejście z Słupska po raz ostatni 1.10 a poc. 1401 z Wrocławia po raz ostatni 30.9. Pociąg 5427 Poznań odj. 19.30 będzie kursował tylko do Chodzieży. Poc. 5435 Poznań odj. 22.55 będzie przedłużony do Piły z przyj. 1.47. Poc. 5432 będzie kursował tylko z Chodzieży odj. 3.05 Poznań przyj. 5.20.

**5. Linia: Poznań — Wągrowiec — Bydgoszcz.**

Pociąg 1731 Poznań odj. 14.17 będzie przedłużony do Bydgoszczy z przyj. 18.47 jako poc. nr 1725. Poc. 1725 otrzymuje nr 1731 i będzie kursował tylko do Wągrowca, Poznań odj. 15.30 Wągrowiec przyj. 17.23. Poc. 1723 Poznań odj. 11.05, Bydgoszcz przyj. 15.15 i poc. powrotny 1726, Bydgoszcz odj. 17.35, Poznań przyj. 21.56 będą skasowane. Na odcinku Golańcz — Chodzież będą skasowane poc. 2932 i 2933

## Wiadomości Lekarskie

W celu nawiązania ścisłego ideowego kontaktu kierownictwa Ubezpieczalni Społecznych z lekarzami pracującymi w terenie i stworzenia w ten sposób zwartej zespołu walczącego o zdrowie świata pracy, Zakład Ubezpieczeń Społecznych rozpoczął wydawanie nowego pisma naukowego „Wiadomości Lekarskie”.

Pismo to ma służyć każdemu lekarzowi Ubezpieczalni, w uzupełnieniu braków wiedzy fachowej, powstałych wskutek odcieczu kraju przez szereg lat wojny od źródeł naukowych.

Ścisły kontakt z piśmie, umożliwi lekarzom polskim ogłaszanie własnych spostrzeżeń z praktyki i prac naukowych, a tym samym gromadzenie dorobku naukowego.

Julian Tuwim opisuje

„Przygody pana Malusińskiego i Wieloryba”  
w nr 40 „ŚWIERSZCZYKA” z dnia 3. X. rb.

Do nabycia we wszystkich punktach sprzedaży

182d

## Co usłyszymy

Pierwszy koncert Poznańskiej Filharmonii rozpocznie się „Kościółem Panny Marii” Piotra Perkowski. Jest to stosunkowo dość krótki poemat symfoniczny, w którym doboru Perkowskiemu dzieło 25-te. Kompozytor osiedlił się przed minioną wojną w Toruniu, jako dyrektor tamtejszego konserwatorium. Tam też w grudniu 1937 roku ukończył partyturę pierwszej części większej całości owoj. „Szkice toruńskie”. Dzieło napisane na wielką orkiestrę, instrumentowane w znakomity sposób, doskonale operuje kontrastami muzycznymi. Niemal od samego początku dają się wysłuchać strzępki melodii „Bogurodzicy”, która rośnie i potęguje się w olbrzymią wielkość plynącą pieśń „maryjna”. Po kulminacyjnym punkcie utworu muzyka cichnie, wygasa się w ciemnym, wysokim wnętrzu starego kościoła toruńskiego, pamiętającego czasy młodości Mikołaja Kopernika. Po raz pierwszy dzieło to wykonano podczas okupacji w roku 1943 na koncertach w Warszawie w warszawskim konserwatorium. Dyrygował dr Zygmunt Latoszewski, który zaraz po oswobodzeniu prowadził tę piekna kompozycję w Krakowie w roku 1945. W Poznaniu posłyszemy ją po raz pierwszy.

Również poznańska a może i polska premiera będzie wykonanie „Koncertu C dur” Jana Sebastiana Bacha, skomponowanego na trzy fortepiany z towarzyszeniem orkiestry smyczkowej. Niezwykłe co do wyboru wykonawczych środków kompozycja powstała mniej więcej w latach 1730-tych, gdy

Chodzież odj. 8.05, Golańcz przyj. 9.17 i Golańcz odj. 9.40 — Chodzież przyj. 10.51.

**6. Linia: Nowa Sól — Koźuchów.**

Dla dojazdu do pracy i szkół zaprowadzono dwie pary nowych pociągów z Nowej Sól do Koźuchowa i z powrotem. Nowa Sól godz. 7.00 i 16.45, Koźuchów przyj. 7.15 i 17.00, powrót Koźuchów odj. 7.30 i 17.15, Nowa Sól przyj. 7.45 i 17.30.

**7. Linia: Koźmin — Gostyń.**

Skasowano poc. 3643 i 3644 Koźmin odj. 13.45, Gostyń przyj. 14.57 i Gostyń odj. 12.00, Koźmin przyj. 13.14.

**8. Linia: Leszno — Zbąszynek. — Stefanowo** skasowano poc. 2244 i 2245.

**9. Linia: Zbąszynek — Gorzów.**

Poc. 1441 przedłużono do Skwierzyny. Zbąszynek odj. 7.00, Skwierzyna przyj. 8.34. Poc. powrotny z Skwierzyny 14.44 odj. 13.35 Zbąszynek przyj. 15.07.

## PRAWO

W. Cz. 1) Decyzja Prez. Wojew. Rady Nar. zgodna jest z obowiązującym ustawodawstwem z zakresu najmu.

2) Jeżeli lokator zakłada porządek domowy można przeciwko niemu wnieść powództwo o eksmisję do Sądu Grodzkiego w Poznaniu.

K. Stróżyk. Wierzytelność hipoteczną można zapisać w walucie krajowej. W Pańskim przypadku potrzebne jest zezwolenie Komisji Dewizowej.

W. Poznań. W mieszkaniach wyjętych spod gospodarki przymusowej, o ile umowa nie jest zawarta na czas oznaczony, można stosunek najmu rozwiązać każdego czasu za ustawowym wypowiedzeniem. Skoro nie chce się Pan zgodzić na wyższe czynszu, może się Pan liczyć z powództwem o eksmisję, o ile nie wiąże Pana z właścicielem domu umowa najmu na czas oznaczony.

P. Lipińska. 1) Wierzytelność hipoteczną można przerachować 30-krotnie. Odsetki nie są przedawnione.

2) Jeżeli wierzytelność hipoteczną jest spłacona, może Pan skarżyć wierzyciela o wyrażenie zgody na wykreślenie hipoteki.

3) Umowę dzierżawy (nie gruntów rolnych) można wypowiedzieć najpóźniej na 6 miesięcy przed upływem roku dzierżawnego (30. IX. 48).

4) Czynsz najmu za mieszkanie nie może przekraczać norm z 1939 r. Zasada ta obowiązuje w całym kraju.

# Nowiny Sportowe

## Pieściarze Poznania przeegzaminowali się przed meczem z Łodzią i Wrocławiem

W stołowie Cegielskiego odbyły się poglądowo - eliminacyjne walki bokserskie przed meczami Poznania z Łodzią i Wrocławiem. Spotkania stały na przeciętnym poziomie, jedynie w wadze lekkiej Wojtkowiak i Stachowiak stoczyli piękną i czystą walkę, demonstrując boks w lepszym wydaniu. Zawodnik Ciupka, który wydaje się mocno zmanierowany. W wadze ciężkiej rosły i silny jak tur — Jadrzyk walczył tchórzliwie i przez 3 rundy ani razu nie trafił czysto swą groźną „prawą”. Wyniki walk:

Musza: Woźniak (ZZK—Ostrów) po dwóch rundach wyrównanych, w trzeciej trafia czystej i celniej wygrywając z Kargolem (Zryw Poznań);

Kogucia: Ciupka (Szamotulski) — Kubicki (Gwardia — Trzcianka). Szamotulanin atakuje, bije nieczysto i chaotycznie. W 3 rundzie uzyskuje przewagę a pod koniec wyczerpany Kubicki pada na deski i gong przerywa liczenie. Wygrał minimalnie Ciupka;

Lekka: Wojtkowiak (ZZK Poznań) — Stachowiak (Szamotulski). Przez wszystkie starcia szybkie tempo, obustronne ataki. Poznańczyk przeważa cały czas, wykazując doskonały refleks i błyskawiczne kontry. Przeciwnicy walczili fair i sędzia ringowy nie potrzebował w ogóle interweniować. Wygrał Wojtkowiak.

Średnia: Grzelak (Bielarnia Kalisz) — Cislowski (Gorzów). Kaliszanie wykazał dużo umiejętności bokserskich, wygrywając wszystkie starcia. W ostatnim kole Cislowski uległ kontuzji i sędzia przerwał walkę. Zwyciężył Grzelak przez t.k.o.;

ciężka: Po słabej walce Kołeczko (Ostrowia) wygrywa z Jadrzykiem. Sędzia przerwał walkę.

### KOMUNIKATY SPORTOWE

Sobota 2. X. g. 14: zebranie sekcji szachowej KS „Czyn” w biurach Delegatury przy ul. Wyspiańskiego 10. Godz. 17: plenarne zebranie KS „Naprzód” (Poznań) w sali na boisku przy ul. Pułaskiego. Przybycie członków obowiązkowe. Godz. 18: nadzwyczajne zebranie sekcji ciężkoatletycznej ZKSM HCP w sekretariacie Klubu przy ul. Daszyńskiego (Fabryka Wagonów). O tej samej godzinie zebranie KS „Grom” (Poznań) w sali „Gospody Cechowej” ul. Maszalska 8a. Godz. 19: zebranie plenarne KS „Admira” w sali X Szkoły Powszechnej przy ul. Bolej 9.



W dniu 10 października piłkarska reprezentacja Polski rozegra w Chorzowie najbliższe swe międzypaństwowe spotkanie z jedenastką Rumunii. Kapitanem zespołu PZPN — kpt. Alfus powołał na obóz przygotowawczy przed meczem następujących piłkarzy: bramkarze — Skromny (Legia) i Jurczyk (Wisła); obrońcy — Janduda (AKS), Barwiński (Tarnovia) i Gędek (Cracovia); pomocnicy — Suszczyk (Ruch), Gajdzik (AKS), Tarka (ZZK) i Parpan (Cracovia); napastnicy — Przecherka (Ruch), Alszer (Ruch), Spodzieja (AKS), Gracz (Wisła) i Kohut (Wisła).

W najbliższą sobotę o godz. 17 na boisku Warty rozegrany zostanie atrakcyjny mecz piłkarski reprezentacji Powszechnych Domów Towarowych i Dyrekcji Przemysłu Miejsowego. W zawodach tych, z których dochód przeznaczony jest na odbudowę stolicy wystąpią Kujawa i Dominik (PDT) kilkakrotni reprezentanci DOW II oraz ligowcy Czapczyk i Kaczmarek w drużynie DPM.

dziwiali w ringu p. Wróż, na pkt. pp.: Magiera, Konieczny i Z. Misiorny.

Po eliminacjach p.o. kapitana sportowego POZB p. Nowak ustalił następujące skład reprezentacji Poznania. Na Łódź: Liedke, Kasperczak, Szymański, Ratajczak, Adamski, Krauze, Ratajczak, Kołeczko. Na mecz z Wrocławiem: Woźniak, Ciupka, Nowak (Ostrowia), Wojtkowiak, Kaźmierczak, Grzelak, Gładysiak i Jadrzyk. (jaw.)

## Może tym razem doczekamy się zwycięstwa reprezentantów Poznania

Niezbym pomyślnie przedstawia się bilans występów piłkarzy poznańskich w tegorocznych rozgrywkach międzyokręgowych. W ciągu bieżącego sezonu doznali oni m. in. wysokiej porażki w meczu o puchar im. Kałuzę w Krakowie, a ostatnio w Poznaniu ze Śląskiem. Ostatnio, w tym roku przeciwnikiem piłkarskiej reprezentacji naszego miasta będzie jedenastka Łodzi. Zespół ten przed 3 tygodniami uzyskał zaskaczający wynik remisowy 1:1 z Krakowem, należy więc w niedzielnym spotkaniu liczyć się z zaciętą walką, tym bardziej, że ewtl. porażka reprezentantów Poznania skazałaby ich na zajęcie ostatniego miejsca w tabeli rozgrywek o puchar Kałuzę.

Jedenastka Łodzi wystąpi w następującym składzie: Komar, Włodarczyk, Łuc, Müller, Urban, Szaliński, Hogen-dorf, Baran, Kotecki, Łącz i Patkolo.

Początek meczu o godzinie 11 na boisku Warty. W przedmeczku o 9.30 odbędzie się finałowe spotkanie o mistrzostwo Ligi Szczepiornika pomiędzy Chrobrym (Groszowiec) i Wartą.

## Gastronomicy poznańscy nie rezygnują z pucharu

W niedzielę o godz. 15.30 na boisku Warty rozegrane zostanie atrakcyjne spotkanie międzyokreślne reprezentacji gastronomików Katowic i Poznania o puchar ufundowany przez Zrzeszenie Przemysłu Gastronomicznego w Poznaniu.

Obie drużyny rozegrały już między sobą 2 mecze. Ogólny stosunek 4:1 dla Katowic. Poznańska jedenastka składa się obecnie z młodych zawodników, którzy nie mają zamiaru rezygnować z cennego pucharu i pragną w 3 kolejnym spotkaniu zrewanżować się katowiczom za dotychczasowe porażki.

W ub. roku gastronomicy poznańscy pokonali swych warszawskich kolegów 3:1 zdobywając tym samym puchar, przechodni ufundowany przez Zakł. Wz. Związku.

Bilety w przedsprzedaży nabyć sekretariacie Związku, ul. Kantaka 5.

Dnia 29 września 1948 zmarł nagle, namaszczonej Olejami św., mój kochany mąż, nasz ojciec i teść, śp.

# Ignacy Janicki

przemysłowiec

przeżywszy lat 80.  
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 2 października, o godz. 11.45 z kaplicy cmentarza jeżyckiego. Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie tego samego dnia o godz. 8 oraz w środę, dnia 6 bm., o godz. 7 w kościele parafialnym.

W ciężkim smutku pogrążona  
żona z dziećmi i rodziną

Dnia 29 września 1948 r. o godz. 16 zmarła po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nigdy niezapomniana matczeka, teściowa, babcia, siostra, szwagierka, synowa i ciocia, śp.

# Agnieszka Andrzejewska

akuszerka

przeżywszy lat 50.  
W ciężkim smutku pogrążeni  
mąż, córka, zięć, wnuczka, siostry i rodzina  
Pogrzeb odbędzie się dnia 2 bm. o godz. 12 z kaplicy cmentarnej Jeżyce.

W dniu 29 września 1948 roku, zasnął w Bogu po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka, babcia, siostra i ciocia, śp.

z Kulczyńskich

# Emilia Echaustowa

przeżywszy lat 68.  
Msza św. żałobna odprawiona zostanie w sobotę, 2 bm., o godz. 9 w kościele Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu.

Pogrzeb tego samego dnia o godz. 10.45 z kaplicy cmentarza górczyńskiego.  
W ciężkim smutku pogrążeni  
mąż, dzieci, wnuki i rodzina  
Poznań, ul. Marsz. Focha 119 m. 5 22340  
Zakład Pogrzebowy „Cerealia”:  
ul. Towarowa 25. Tel. 40-63

FABRYKA OPON I DETEK SAMOCHODOWYCH  
„Stomil” — Dębica  
w Poznaniu ul. Marcinkowskiego 22  
poszukuje:  
inżyniera chemika  
technika chemika  
inżyniera mechanika  
technika mechanika  
Warunki do omówienia Podania należy kierować do Wydziału Personalnego Fabryki

POTRZEBUJEMY NATYCHMIAST:  
2 — księgowych (rolnych)  
1 — kasjera  
3 — kalkulatorów  
2 — wiodarzy (w tym jednego, który podał by się zwerbować 50 pracowników sezonowych)

Warunki wg Układu Zbiorowego dla Prac. i Rob. Rolnych.  
Zgłoszenia kierować: P. N. Z. Zespół Straple p-ta Barlinek pow. Myślibórz woj. Szczecin.  
Stacja kol. Barlinek lub Dzikowo Myślibórskie. 22325

### Różne

Wypożyczalnia ubrań sukien ślubnych welonów. Ciesielski, Paderewskiego 1. 97261

Drobne prace tokarskie w metalu wykonuje masowo. Bydgoska 2 (Śródką). c3201

Ogrodnictwo do objęcia dla kwalifikowanego ogrodnika, re. patryanta, mającego prawa do szkolenia. Oferty Głos Wielkopolski nr 22326.

Tanio sprzedaje kapelusze damskie, żałobne przerabiam Śledzińska, Wroniecka 24. 22251

## SZTANDARY

Chorągwie — Paramenta kościelne  
o7676 wykonuje fachowo i reperuje  
mistrza hafciarski  
Tel. 98-72 STEFAN JAKUBCZAK  
Poznań, Szwajcarska 19 (przy Rynku Wildeckim)

## Ubezpieczalnia Społeczna w Obornikach

zakupi większą ilość środków pomocniczych przeciw zniekształceniu a mianowicie:  
a) pasy brzuszne,  
b) pasy przepuklinowe  
c) wkładki ortopedyczne i inne.  
Zainteresowane przedsiębiorstwa zechcą w terminie do dnia 5 października 1948 r. nadesłać prospekty i cenniki na omawiane wyżej środki.  
10b-35 Dyrekcja Ubezpieczalni Społecznej

## PLASZCZE MĘSKIE jesienne i zimowe UBRANIA

KURTKI — UBRANKA dla chłopców  
SPODNIE — CZAPKI  
1. KRUPSKI-Poznań  
Stary Rynek 92 wejście z ul. Wronieckiej  
Olbryzi wybór — Tel. 21-09 — Znacznie niskie ceny



# Na drodze do jedności

Rada Naczelna PPS, obradująca w dniach 18—22.9.1948 r. w Warszawie, przeprowadziła dyskusję ideologiczną, w której skoncentrowany atak rewolucyjnej lewicy socjalistycznej skierowany został na pozycje prawicy partyjnej.

Kilkugodzinny referat sekretarza generalnego PPS J. Cyrankiewicza, ujawniający błędy i uchybienia kierownictwa Partii i pewnych jego członków, był niejako wezwaniem do krytyki i samokrytyki. Końcowe przemówienie J. Cyrankiewicza podniosło ton samokrytyki kierownictwa Partii, wzmacniając lewicową bazę ideologiczną kierownictwa z całym rewolucyjnym marksistowskim trzonem Partii.

Czołowe przemówienie, wyrażające stanowisko lewicy partyjnej, wygłosił St. Matuszewski, wykazując na konkretnych przykładach błędy i uchybienia kierownictwa Partii, jak również podstawowe błędy ideologiczne niektórych członków kierownictwa. Nie pominął on również błędów lewicy partyjnej, która mając słuszną linię ideologiczną, nie zawsze wykazywała należyty dojrzałość i doświadczenie w zakresie dobrze przemysłowej taktyki działania.

Ideologicznym wynikiem obrad Rady Naczelnej było zwycięstwo stanowiska lewicy partyjnej.

Przyjęta w wyniku kilkudniowych obrad rezolucja oraz zaaprobowana przez Radę Naczelną PPS przedstawiła przez CKW PPS na wniosek grupy jego członków deklaracja, została uznana za podstawę ideologiczną i organizacyjną działalności Partii na okres do zjednoczenia.

Ostatnie miesiące przed połączeniem poswieca obie bratnie partie — PPS i PPR — głębokiemu przeobrażeniu światu domości klasy robotniczej i umocnieniu w niej fundamentu przyszłej jedności marksizmu-leninizmu, zwycięskiego oręża walki o socjalizm.

Odrzucenie całego balastu ideologicznego starej reformistycznej PPS, zbliżanie się i prowadzenie mas robotniczych do rewolucyjnej jedności klasy robotniczej nie dokonano się bez walki, bez pokonywania oporów bez wahań, błędów i omyłek.

W Partii odrzucały się stare błędy, bądź narastały nowe, osłabiając jednolity front, hamując pochód do jedności.

Rada Naczelna PPS określiła

**następujące źródła tych błędów:**

1. Fałszywe pojmowanie roli partii rewolucyjnej i fałszywe pojęcie jedności, zrodzone na gruncie fałszywej teorii, t. zw. syntezy „socjalizmu demokratycznego” i socjalizmu rewolucyjnego.

2. Fałszywe pojmowanie istoty państwa ludowego i demokracji ludowej, wyrosłe z niezrozumienia jej rewolucyjnego charakteru, jako drogi do socjalizmu i traktowania demokracji ludowej jako „złotego środka” pomiędzy rewolucyjną drogą do socjalizmu a bezdrożami reformizmu.

3. Fałszywe pojmowanie gospodarki trójsektorowej, bądź jako skończonej i trwałej formy ustrojowej, bądź też jako formy, rodzącej socjalizm żywiołowo i bez świadomej walki klasowej.

Jednym z wyrazów takiej postawy było niedocenień frontu walki klasowej na wsi. Mogło to grozić narastaniem kapitalizmu. Nie dawało tym bardziej jasnej perspektywy postępu społecznego i unowocześnienia form produkcji rolnej.

przez zwyciężony nacjonalizm, który z bezkrytycznym kultem całej tradycji dawnej PPS.

Wszystkie te fałszywe i błędne poglądy zbroiły prawicę partyjną do walki przeciwko rewolucyjnej i jednościowym założeniom PPS, rozluźniały praktyczną jedność działania obu partii robotniczych i groziły jej zerwaniem, siały zamęt i opóźniały postępy rewolucyjnej, marksistowsko-leninowskiej ideologii w świadomości mas robotniczych osłabiały rozmach klasy robotniczej w walce klasowej, tj. w walce o świadome przekształcenie demokracji ludowej w socjalizm.

Wszystkie te fałszywe i błędne poglądy w rezultacie obracały się na korzyść sił wstecznych, sił odbudowy kapitalizmu, sił dążących do wyrwania klasie robotniczej przodownictwa w budowie nowej Polski, do obalenia władzy mas ludowych w kraju.

Lewica partyjna i trzon kierownictwa odrzuconej PPS prowadziły walkę z prawicą i z rodzącymi się z obcych wpływów błędami.

Nie zawsze jednak kierownictwo Partii toczyło tę walkę z dostateczną stanowczością i konsekwencją. Potępiając błędy, oszczędzano ich twórców. Nie zmuszało się ich surową krytyką do przemyślenia i odkrycia w procesie samokrytyki przed klasą robotniczą i nieraz przed sobą źródła, z których pochodziły błędy, oszczędzano ich twórców.

Nie zmuszało się ich surową krytyką do przemyślenia i odkrycia w procesie samokrytyki przed klasą robotniczą i nieraz przed sobą źródła, z których pochodziły błędy, oszczędzano ich twórców.

Nie zmuszało się ich surową krytyką do przemyślenia i odkrycia w procesie samokrytyki przed klasą robotniczą i nieraz przed sobą źródła, z których pochodziły błędy, oszczędzano ich twórców.

klasowo. Za mało wysiłku i jasności włożono w wychowanie socjalistyczne mas partyjnych.

**Rada Naczelna PPS poleciła CKW:**

a) przeprowadzić głęboką akcję oświecania ideologicznego, która doprowadzi do ostatecznego przezwyciężenia w masach partyjnych ideologicznych błędów i ich skutków politycznych, a także pojednawczego do nich stosunku. Akcja ta musi wyjaśnić źródła tych błędów, a ci, którzy je głosili, powinni ustosunkować się krytycznie do swej szkodliwej działalności,

b) przeprowadzić akcję oczyszczania szeregow partyjnych z obcych ideologicznie i klasowo elementów, na podstawie wyników zebrań wszystkich komórek organizacyjnych Partii,

c) wyciągnąć wnioski organizacyjne w stosunku do tych, którzy przodowali prawicę i swą działalnością wyrządzili największe szkody Partii, postawić ich poza nawias Partii, a w każdym razie odsunąć ich od wpływu na masy i wprowadzić na ich miejsce towarzyszy, którzy dają gwarancję poprawy mas robotniczych do rewolucyjnej Zjednoczonej Partii Polskiej Klasy Robotniczej,

d) Rada Naczelna, wobec konieczności zaostreżenia walki klasowej na wsi, poleciła CKW przygotowanie aktywu wiejskiego do skuteczniejszej niż dotąd obrony biednego i średniego chłopstwa przed wyzyskiem bogactwa wiejskiego, do mobilizowania mas chłopskich i przyspieszenia ich dojrzałości do budowania nowych, wyższych, spółdzielczych form gospodarowania.

Rada Naczelna poleciła przeprowadzić w najbliższym czasie wszystkie przygotowania do połączenia PPS z PPR.

Obrady i uchwały Rady Naczelnej PPS niewątpliwie stanowią poważny krok naprzód w podniesieniu stopnia dojrzałości ideologicznej aktywa PPS. Wysoki na ogół poziom obrad, treść wygłoszonych referatów, wyrażające ideologię marksizmu-leninizmu, wypowiadane przez wielu mówców, krytyka i samokrytyka na ogół poważna, chwilami ostra i namietna, powzięcie uchwał, potępiających błędy i uchybienia oraz określających ich istotę i źródła, wreszcie wnioski personalno-organizacyjne, wyciągnięte analizy błędów ideologicznych — wszystko to stanowi poważny wkład PPS w dzieło walki o wspólną ideologiczną postawę marksistowsko-leninowską przyszłej Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej.

## Po co jechał Kazimierz Wielki do Żagania?

Znajomym, pytającym mnie po co jadę do żujnowanego, mało atrakcyjnego Żagania, odpowiadałem z tajemniczym uśmieszkiem:

— Jadę na randkę z panią H. Poza tym nawiąże kontakt z p. R. Znajomym nie udzielałem dalszych wyjaśnień, czytelnikowi — oczywiście — należą się one.

Otóż do Żagania, do starego, wielowiekowego Żagania, jechałem na romantyczne spotkanie z bardzo czcigodną damą — z Historią. Od dawna bowiem pociągało mnie miasto, którego dzieje spowita w niezmiernie ciekawie

## Wzorowa wieś samopomocowa

Wieś samopomocowa ma być wzorem lepszej formy gospodarki rolnej. Ma spełniać rolę modelu, który, oglądany przez mieszkańców sąsiednich wsi, przekona ich nacalnie o korzyściach płynących z gromadkiego współdziałania. Ma być jednocześnie obiektem doświadczalnym, gdzie teoretyczne założenia przybierają żywy kształt i stwórzą wieś-wzór. W każdej gminie ma powstać taka jedna lub dwie wsie, które, na oczach reszty wiosek, przejdą stopniowe przeobrażenia gospodarcze, społeczne i kulturalne.

Miałem możność obejrzenia kilku wsi samopomocowych w woj. śląsko-dąbrowskim. Poczynione obserwacje potwierdziły tezę, że są one jedną z form szukania wyjścia z często trudnej i powikłanej sytuacji agrarnej naszej wsi. Ze szukając, odnajdują nowe i ciekawe wartości, jak również — szukając — mogą błędnie i popełniać omyłki. To poszukiwanie świadczy o żywym kontakcie z rzeczywistym życiem wsi, o liczeniu się z jej potrzebami na dziś i na przyszłość.

Dzieło jest eksperymentem od początku — od wytypowania jakiegoś wioski na wieś samopomocową (nazwa pochodzi od Związku Samopomocy Chłopskiej, który te wsie otacza opieką), aż do efektów końcowych, które dopiero będą stanowiły o wartości poczyną.

**Przykład, który jest wzorem**

Dla przykładu weźmy wieś Markotów, pow. Głupczyce. Mieszkańcami są repatrianci i osadnicy. Gospodarstwa od pięciu do ośmiu ha. W przeciągu pół roku wspólnym wysiłkiem urządzono tam świetlicę, rozpoczęto organizowanie biblioteki, zbudowano scenę, przeprowadzono całonocny świąteczny zjazd, zaorano pozostałe gdzieniedzie odłogi, ze wspólnych funduszy zakupiono trzy żniwiarki do wspólnego użytkowania. Mieszkańcy Markotowa myślą o dwóch cięgnikach, o kąpielisku (!) o ośrodku zdrowia.

Markotów jest już wzorem. W tej wsi idea współdziałania — a więc równomierne ponoszenie ciężarów, czerpanie wspólnych korzyści, wzajemna pomoc, wyższa stopa życiowa — znalazła podatny grunt i wydała owoce. Przykład Markotowa oddziałuje na sąsiednie wsie, urzeczywistnia bowiem dzieło widome, realne, przekonujące.

Do rolika przemawiają fakty konkretne. Takim konkretnym faktem jest Markotów.

**Trudności wyboru**

Odwrotnym chyba przykładem jest wieś Dębówiec w pow. cieszyńskim. Te wsie wytypowano pół roku temu na wieś samopomocową, obecnie zaś wszystko wskazuje na to, że Dębówiec wróci do dawnej roli zwykłej wioski. Podobnie Piotrowice Wielkie pod Raciborem, podobnie kilka innych wsi. Mimo pewnych — nieraz dużych — wkładów pracy i pieniędzy, porzuca się

Geograf arabski Masudio Constantino rysował przed 1000 laty mapę ziem polskich

legendy i które odegrało niezwykle doniosłą rolę w dziejach Dolnego Śląska i Ziemi Lubuskiej.

Ulatwić miał mi to spotkanie miejscowego badacza prus. Piechurski Rudolf i z nim to właśnie chciałem nawiązać kontakt.

Prof. Prus-Piechurski, pracujący od trzech lat nad książką „Dzieje miasta Żagania”, wyjeżdżał wieczorem na kongres historyków do Wrocławia. Chętnie jednak zgodził się na spacer po uliczkach starego miasta. Już za pierwszym zakrętem uliczki, prowadzącej nad Bober, zaczął z zapalem.

— Wie pan, znalazłem niezbity dowód, że stara śląska legenda opowiada, iż Żagań założyła Żaganna, córka Wandy — jest prawdziwa.

— Córka Wandy? Której Wandy? Chyba nie tej, co „nie chciała Volksdeutscha i w czasie wianków skoczyła z kajaków w Wisłę” — zażartowałem, przypominając sobie opowiadanie Wiewcha.

— Właśnie tej samej. Nasza Wanda nie utopiła się, lecz wyszła za mąż — za kogo, tego nie wiemy — i miała dwie córki: Libuszę i Żagannę. Libusza objęła rządy w Czechach, wyszła za mąż za Przemysława i dała początek rodowi Przemysławów. Żaganna otrzymała od swej matki ziemie żagańskie obejmujące dzisiejsze powiaty: Żagań, Żary, Szprotawa, Gubin i sięgającą aż po późniejszy Berlin. Ona właśnie założyła około roku 700 osadę Żagań.

— Czy istotnie mamy na to niezbitą dowody? — próbowałem wątpić. — Oczywiście. Mówi o tym jedna z najstarszych kronik miasta, pochodząca z XII wieku. Opisuje ona nawet jak wyglądało oblicze księżniczki Żaganny. Rękopis tej kroniki znaleziono po pożarze klasztoru żagańskiego w roku 1626, w puszcze ukrytej w jego murach. Odpis jej znajduje się do dnia dzisiejszego w żagańskiej bibliotece poklasztornej.

**Żaganianka żoną Kazimierza Wielkiego**

Doszliśmy tymczasem nad niespokojny o tej porze Bober i po prowizorycznym mostku przeszliśmy na drugi brzeg. Rzeka skępała gwałtownie w lewo, opływając olbrzymi, opustoszały kompleks budynków fabrycznych. Na prawym, wysokim brzegu przetrząsy się, wypalone przeważnie, wąskie fasady średniowiecznych domów.

— Tu zapewne — rzekłem, wskazując na miasto — była najstarsza część miasta.

— Tak. Ale nie tego, które założyła Żaganna. Pierwotny Żagań leżał w odległości 5 km. Spłonął on w roku 1140 w czasie najazdu Niemców na Polskę. Dzisiejszy Żagań zbudował w trzydzieści lat później wnuk Bolesława Krzywoustego, książę Konrad Głogowski.

— Czy który z naszych królów z rodu Piastów był kiedyś w Żaganiu?

— Historia wspomina o kilku takich wypadkach. Nie daleko od miasta leży nad Bobrem miejscowość Ilowa, znana w średniowieczu jako Ilwa Slavica. Tam to witał Bolesław Chrobry w roku 1000 cesarza Ottona. Kroniki wspomina, iż gościł go następnie przez trzy dni w zamku żagańskim, czekając aż poprawi się pogoda i umożliwi dalszą podróż.

Innego rodzaju wizytę złożył miastu nasz ostatni Piast Kazimierz Wielki. Rządził wtedy w Żaganiu książę Henryk V, Piast śląski, który na skutek bezwzględności, z jaką traktował swoich poddanych, otrzymał przydomek Żelaznego. Tego „żelaznego” księcia postanowił Kazimierz Wielki uśmierzyć. Odebrał mu Wschowę i obległ Żagań.

Wyprawa ta miała dosyć niezwykłą pointę. Oto król nasz przywiózł sobie

Piet.

Wyprowadził się z Żagania, czekając aż poprawi się pogoda i umożliwi dalszą podróż.

## Gospodarstwa czekają na osadników

W dążeniu do coraz wyższych, doskonalszych form gospodarki rolnej w naszym województwie musimy w pierwszym rzędzie wziąć pod uwagę konieczność poprawienia bytu około pięć tysięcy małych i bezrolnych rodzin chłopskich. Najbardziej wskazanym w chwili obecnej rozwiązaniem tej sprawy będzie przesiedlenie tych rodzin na Ziemię Lubuską, której chłonność nie jest jeszcze wyczerpana.

Do dyspozycji mamy 6 powiatów, na których powinni byliśmy osiedlić w 1948 roku 1500 rodzin. Przesiedliliśmy natomiast dotychczas 1053 rodziny, to znaczy, nie wykonaliśmy planu na rok bieżący. Na przeszkodzie stanął z jednej strony stan zniszczenia zabudowań, wynoszący przeciętnie 50%, z drugiej zaś w jeszcze większym stopniu niechęć przesiedleńców do pokonywania trudności z tym trudności. Delegaci gromadcy wysyłani z powiatów kaliskiego, konińskiego, tureckiego i kolskiego, chcieliby, jak się to mówi, przysięść na gotowe, znaleźć wszystko na miejscu „od pluga i brony do zegarka włącznie”.

Troską Poznańskiego Województwa Komisji Przesiedleńczej jest przełamanie tych oporów i wykazanie, że przy odrobinie dobrej woli trudności przesiedleńcze dadzą się pokonać. Na jednej z ostatnich konferencji naszego PUR-u dyrektor tej instytucji p. Jan Musiał zaznaczył z całym naciskiem, że osadnicy, którzy obecnie udają się na

Ziemię Odzyskaną, mają zapewnioną dużą pomoc ze strony państwa w formie kredytów na remonty i odbudowę, zakup inwentarza itd. Obecnie teren Ziemi Lubuskiej dysponuje około 1500 gospodarstwami, 286 działkami na majątkach przeznaczonych do parcelacji na osadnictwo grupowe. Dochodzą do tego działki robotnicze, ogrodnicze i robotniczo-leśne. Ogółem liczba obiektów osadniczych wynosi około 4000. Trzeba zaznaczyć, że Ministerstwo Ziemi Odzyskanych zagodziło na rok bieżący warunki osiedlania się w stosunku do 1947 roku. Obecnie wymaga się od przesiedleńcy na gospodarstwa jednostkowe czy grupowe na majątki, przewidziane tylko jednej krowy lub konia, przy czym 30% przesiedlających się z terenu danego powiatu może wyjechać w ogóle bez żadnego inwentarza żywego. Dla chłopów bezrolnych lub siedzących na gospodarstwach karłowatych i nie żywotnych, nadających się tylko na zalesienie, jest to wielka szansa zdobycia gospodarstwa na ziemi urodzajniejszej.

Jak wynika z materiałów napływających do poznańskiego PUR-u, nie wszyscy nasi urzędnicy administracyjni doceniają wagę akcji przesiedleńczej i rozumieją jej podłoże społeczne. Lekceważą nawet tę sprawę niektórzy starostowie i przedstawiciele terenowi Samopomocy Chłopskiej. Ludność mała lub bezrolna nie jest informowana o korzyściach przesiedlania się na nowe lepsze i bogatsze gospodarstwa. Jeżeli dodamy do tego szepczaną propagandę i bierność zahukanego, biednego chłopstwa, będziemy mieli przyczynę, dlaczego akcja przesiedleńcza nie dała dotychczas pożądanych wyników.

Jeszcze mamy przed sobą 3 miesiące roku bieżącego. Jeszcze nie jest za późno na rozwinięcie wzmocnionej akcji przesiedleńczo-osiedleńczej w naszym województwie.

Według danych naczelnika wydziału osiedleńczego w Gorzowie Banasaka do dnia 1 sierpnia br. osiedliło się na Ziemi Lubuskiej 2308 rodzin (8352 osoby), które przywiozły razem 605 koni i 1632 krowy. Przeszło 50% przesiedleńców stanowią chłopcy z województw krakowskiego i rzeszowskiego, dla których m. in. przeznaczono również Ziemię Lubuską. Poznańskie, które powinno było dać główną masę przesiedleńczą, niestety, nie dopisało. „Nie tylko nasza ambicja, ale i obowiązkiem jest — mówił dyr. Musiał na jednej z ostatnich konferencji wojewódzkiej — przewyciężyć bierność i pomoc tym biedakom, którzy wyczekują od państwa pomocy”.

W akcji uświadamiającej powinno wziąć udział całe społeczeństwo. Zwłaszcza otwiera się tu pole do pięknej pracy dla nauczycielstwa i przedstawicieli Samopomocy Chłopskiej. Poznańskie, którego ambicją jest przodownictwo w wielu dziedzinach, na odcinku przesiedleńczo-osiedleńczym nie może dać się zdystansować innym województwom.

H. B.

za Żagania... żonę. Była nią córka księcia żagańskiego Jadwiga (prez. Janka z Czarnkowa zwana Elżbietą). Została ostatnią żoną wielkiego Piasta, przeżyła go i jako wdowa wyszła później za księcia legnickiego.

**Mapa sprzed tysiąca lat**

Randka z Historią na gruzach Żagania trwała bardzo długo. Dowiedziałem się niezwykle ciekawych rzeczy o dziejach zamku piastowskiego, o perepetiach żagańskich kościółów, o życiu książąt żagańskich. O ciekawostkach tych, nadających się raczej do niezwykle ciekawej powieści niż do felietonu, opowiem innym razem.

Wiele informacji sprawdzałem do późnego wieczoru w bogatej bibliotece prof. Prus-Piechurskiego. Przy tej okazji znalazłem w książce Joachima Lelewela: „Narody na ziemiach słowiańskich” (1853) niezwykle ciekawą i mało znaną mapę. Była to mapa ziem słowiańskich z roku 940. Twórcą jej był geograf arabski Masudio Constantino. Tekst jest trójjęzyczny: arabski, grecki i łaciński. Lelewel skopiował ją z oryginału, znalezionego w bibliotece uniwersytetu w Wirtembergu. Przez lupe odczytywałem z niej setki nazw plemion, osad i rzek słowiańskich. Na mapie te plemiona słowiańskie zajmują połowę obszaru dzisiejszych Niemiec! Zdumiała mnie także zgodność nazw sprzed tysiąca lat z dzisiejszymi nazwami. Wprawdzie Wrocław nazywa się na mapie „Vorcislav” i „Vratislav”, Kłodzko — „Klatsko”, a Gniezno — „Gnezda”. Ale za to czytamy: „Poznan”, „Glogow”, „Crosno”, „Mogilno”, a nawet bez żadnych zniekształceń przytoczona jest tak trudna dla obcokrajowca nazwa jak „Trzemesno”.

Z czasem roztawałem się z mapą. Szkoda, że nie powielono jej w setkach tysięcy egzemplarzy i nie rozესano w świat!

Milcząca wymowa mapy z X wieku ściszyłaby może wrzaskliwy bełkot wrogiej Polsce propagandy XX wieku.

HENRYK GREB

Nr 271

STRONA 3



**Podziękowanie**

Za przesłane nam życzenia i kwiaty w dniu naszych Srebrnych Godów wszystkim Znajomym i Krewnym składamy serdeczne

**„Bóg zapłać“**

p7727 **Fr. Boruszkowie**

**PLASZCZE GUMOWANE** męskie i damskie **KANADYJKI** oraz **połączone w wielkim wyborze po cenach przystępnych**

**Tani Zakup — Feliks Konieczny**

Poznań, Dąbrowskiego 46 — tel. 34 61 i 39-16

Waga: wejście z Ryńka Jeżyckiego

**Zjednoczone Zakłady Metali Nieżelaznych**  
Rafineria Metali Wrocław  
przyjmie natychmiast:

**inżynierów mechaników**  
oraz **inżynierów budowlanych**

Zgłoszenia przyjmuje:  
Rafineria Metali Wrocław, Wydział Personalny  
Wrocław, ul. Mocna 13 10b-30

**Lekarskie**

Mgr Kuntzówna, specjalistka pielęgnacji cery, włosów, Stowackiego 34 m. 4, tel. 94-34, od 10-13 i 15-17. Indywidualne stosowanie własnych kosmetyków. 9a-135

Dr med. Roman Rafiński, lekarz specjalista chorób gardła, nosa i uszu, powróżki, Poznań, ul. Stowackiego 38, tel. 41-20. Ordynuje: od 11-13, tel. z wyjątkiem sobót. 22098

**Wolne posady**

Technika budowlana z praktyką w kosztorysowaniu i administracji przyjmie zaraz Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu, ul. Mickiewicza 2. 9b-611

Dobry pomocnik krawiecki potrzebny zaraz, Kilińskiego 5, m. 4. 22181

Cieśle, murarze i kobiety potrzebni, Zamkowa 5, budowa. 22187

Młoda, uczciwa dziewczyna, do pracy domowej (przechodnia) od 1. 10. Zgłoszenia: Fredry 1, m. 12. p7680

Uczeń krawiecki potrzebny — Prusa 2 m. 10. 22297

**Okręgowa Dyrekcja**

Dróg Wodnych w Poznaniu i w podległych jej jednostkach (na prowincji) zatrudni

1 prawnika, techników budowlanych, ładowodnych i techników mechaników oraz pracowników umysłowych

Wymagane średnie wykształcenie. Warunki według umowy. Podania wraz z życiorysem składać należy w Okręgowej Dyrekcji Dróg Wodnych, Poznań, ul. Mickiewicza 29, ref. personalny. 10b-22

**Najlepiej audycje radiowe na niedzielę 3. 10. 48**

7.00 Audycja poranna; 7.05 Koncert poranny; 8.00 Dziennik poranny; 8.32 Muzyka; 9.00 Nabożeństwo z Sanoka; 10.00 Koncert rozrywkowy; 11.02 Pieśni polskie w wyk. Chór „Harmonia”; — Lasek; 11.20 Przegląd filmowy; 11.25 Muzyka rozrywkowa; 11.40 „Muzyka skandynawska” w wyk. M. Szczerbińskiej (fortepian); 12.04 Poranne symfoniczne muzyki Mozarta z udziałem pianisty Artura Rubinstein w przerwie: Radiokronika; 13.30 „Wagary” — zagadka radiowa; 13.40 „Hej, od śniadania” — audycja słowno-muzyczna; 14.30 „Najlepsza fala” — słuchowisko w audycji Ryszarda Sale; 15.15 „Melodie ludowe”; 15.45 „Adam Asnyk” — audycja poetycka; 15.55 Muzyka z płyt — nowe nagrania; 16.40 „Garbaty konik” — baśń rosyjska dla dzieci; 17.00 „Młowa Wystawa Ziem Odzyskanych”; 17.05 „Podwieczorne przy mikrofonie” — transmisja ze Swarzędza; 18.35 „Rozkaz Padyśzacha”; — słuchowisko wg bajki uzbekkiej; 18.55 „Melodie świata”; 19.20 Koncert żywe; 19.40 Skrzynka ogólna nr 120; 19.50 „Europa polskim górnikom” — transmisja z Norwegii; 20.20 „Czechosłowacja przemawia do Polski”; 20.50 Muzyka lekka; 21.00 Dziennik wieczorny; 22.00 Muzyka taneczna; 22.25 Lokalne wiadomości sportowe; 22.30 Dalszy ciąg muzyki tanecznej; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.10 Wiadomości sportowe ogólnopolskie; 23.30 Muzyka taneczna.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawniczo-Oświatowa „Czytelnik”.  
Redaktor naczelny: Jan Zagieriski.  
Adres redakcji: Poznań, ul. Matejki 53, tel. 64-75, 62-70 i 74-24.

**Biuro Ogłoszeń:** Poznań, ul. Wyspiańskiego 10, I ptr. Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5). Konto PKO Poznań V-4499.

**Cennik ogłoszeń:** Za 1-linowy milimetr lub jego część: za tekstem (strona 8-linowa) do 70 mm 30,—, z 71 do 120 mm 35,—, z 121 do 200 mm 40,—, z 201 do 300 mm 55,—, z 301 do 400 mm 75,—, z 401 do 500 mm 100,—, z 501 do 600 mm 125,—, z 601 do 700 mm 150,—, z 701 do 800 mm 175,—, z 801 do 900 mm 200,—, z 901 do 1000 mm 225,—, z 1001 do 1100 mm 250,—, z 1101 do 1200 mm 275,—, z 1201 do 1300 mm 300,—, z 1301 do 1400 mm 325,—, z 1401 do 1500 mm 350,—, z 1501 do 1600 mm 375,—, z 1601 do 1700 mm 400,—, z 1701 do 1800 mm 425,—, z 1801 do 1900 mm 450,—, z 1901 do 2000 mm 475,—, z 2001 do 2100 mm 500,—, z 2101 do 2200 mm 525,—, z 2201 do 2300 mm 550,—, z 2301 do 2400 mm 575,—, z 2401 do 2500 mm 600,—, z 2501 do 2600 mm 625,—, z 2601 do 2700 mm 650,—, z 2701 do 2800 mm 675,—, z 2801 do 2900 mm 700,—, z 2901 do 3000 mm 725,—, z 3001 do 3100 mm 750,—, z 3101 do 3200 mm 775,—, z 3201 do 3300 mm 800,—, z 3301 do 3400 mm 825,—, z 3401 do 3500 mm 850,—, z 3501 do 3600 mm 875,—, z 3601 do 3700 mm 900,—, z 3701 do 3800 mm 925,—, z 3801 do 3900 mm 950,—, z 3901 do 4000 mm 975,—, z 4001 do 4100 mm 1000,—, z 4101 do 4200 mm 1025,—, z 4201 do 4300 mm 1050,—, z 4301 do 4400 mm 1075,—, z 4401 do 4500 mm 1100,—, z 4501 do 4600 mm 1125,—, z 4601 do 4700 mm 1150,—, z 4701 do 4800 mm 1175,—, z 4801 do 4900 mm 1200,—, z 4901 do 5000 mm 1225,—, z 5001 do 5100 mm 1250,—, z 5101 do 5200 mm 1275,—, z 5201 do 5300 mm 1300,—, z 5301 do 5400 mm 1325,—, z 5401 do 5500 mm 1350,—, z 5501 do 5600 mm 1375,—, z 5601 do 5700 mm 1400,—, z 5701 do 5800 mm 1425,—, z 5801 do 5900 mm 1450,—, z 5901 do 6000 mm 1475,—, z 6001 do 6100 mm 1500,—, z 6101 do 6200 mm 1525,—, z 6201 do 6300 mm 1550,—, z 6301 do 6400 mm 1575,—, z 6401 do 6500 mm 1600,—, z 6501 do 6600 mm 1625,—, z 6601 do 6700 mm 1650,—, z 6701 do 6800 mm 1675,—, z 6801 do 6900 mm 1700,—, z 6901 do 7000 mm 1725,—, z 7001 do 7100 mm 1750,—, z 7101 do 7200 mm 1775,—, z 7201 do 7300 mm 1800,—, z 7301 do 7400 mm 1825,—, z 7401 do 7500 mm 1850,—, z 7501 do 7600 mm 1875,—, z 7601 do 7700 mm 1900,—, z 7701 do 7800 mm 1925,—, z 7801 do 7900 mm 1950,—, z 7901 do 8000 mm 1975,—, z 8001 do 8100 mm 2000,—, z 8101 do 8200 mm 2025,—, z 8201 do 8300 mm 2050,—, z 8301 do 8400 mm 2075,—, z 8401 do 8500 mm 2100,—, z 8501 do 8600 mm 2125,—, z 8601 do 8700 mm 2150,—, z 8701 do 8800 mm 2175,—, z 8801 do 8900 mm 2200,—, z 8901 do 9000 mm 2225,—, z 9001 do 9100 mm 2250,—, z 9101 do 9200 mm 2275,—, z 9201 do 9300 mm 2300,—, z 9301 do 9400 mm 2325,—, z 9401 do 9500 mm 2350,—, z 9501 do 9600 mm 2375,—, z 9601 do 9700 mm 2400,—, z 9701 do 9800 mm 2425,—, z 9801 do 9900 mm 2450,—, z 9901 do 10000 mm 2475,—, z 10001 do 10100 mm 2500,—, z 10101 do 10200 mm 2525,—, z 10201 do 10300 mm 2550,—, z 10301 do 10400 mm 2575,—, z 10401 do 10500 mm 2600,—, z 10501 do 10600 mm 2625,—, z 10601 do 10700 mm 2650,—, z 10701 do 10800 mm 2675,—, z 10801 do 10900 mm 2700,—, z 10901 do 11000 mm 2725,—, z 11001 do 11100 mm 2750,—, z 11101 do 11200 mm 2775,—, z 11201 do 11300 mm 2800,—, z 11301 do 11400 mm 2825,—, z 11401 do 11500 mm 2850,—, z 11501 do 11600 mm 2875,—, z 11601 do 11700 mm 2900,—, z 11701 do 11800 mm 2925,—, z 11801 do 11900 mm 2950,—, z 11901 do 12000 mm 2975,—, z 12001 do 12100 mm 3000,—, z 12101 do 12200 mm 3025,—, z 12201 do 12300 mm 3050,—, z 12301 do 12400 mm 3075,—, z 12401 do 12500 mm 3100,—, z 12501 do 12600 mm 3125,—, z 12601 do 12700 mm 3150,—, z 12701 do 12800 mm 3175,—, z 12801 do 12900 mm 3200,—, z 12901 do 13000 mm 3225,—, z 13001 do 13100 mm 3250,—, z 13101 do 13200 mm 3275,—, z 13201 do 13300 mm 3300,—, z 13301 do 13400 mm 3325,—, z 13401 do 13500 mm 3350,—, z 13501 do 13600 mm 3375,—, z 13601 do 13700 mm 3400,—, z 13701 do 13800 mm 3425,—, z 13801 do 13900 mm 3450,—, z 13901 do 14000 mm 3475,—, z 14001 do 14100 mm 3500,—, z 14101 do 14200 mm 3525,—, z 14201 do 14300 mm 3550,—, z 14301 do 14400 mm 3575,—, z 14401 do 14500 mm 3600,—, z 14501 do 14600 mm 3625,—, z 14601 do 14700 mm 3650,—, z 14701 do 14800 mm 3675,—, z 14801 do 14900 mm 3700,—, z 14901 do 15000 mm 3725,—, z 15001 do 15100 mm 3750,—, z 15101 do 15200 mm 3775,—, z 15201 do 15300 mm 3800,—, z 15301 do 15400 mm 3825,—, z 15401 do 15500 mm 3850,—, z 15501 do 15600 mm 3875,—, z 15601 do 15700 mm 3900,—, z 15701 do 15800 mm 3925,—, z 15801 do 15900 mm 3950,—, z 15901 do 16000 mm 3975,—, z 16001 do 16100 mm 4000,—, z 16101 do 16200 mm 4025,—, z 16201 do 16300 mm 4050,—, z 16301 do 16400 mm 4075,—, z 16401 do 16500 mm 4100,—, z 16501 do 16600 mm 4125,—, z 16601 do 16700 mm 4150,—, z 16701 do 16800 mm 4175,—, z 16801 do 16900 mm 4200,—, z 16901 do 17000 mm 4225,—, z 17001 do 17100 mm 4250,—, z 17101 do 17200 mm 4275,—, z 17201 do 17300 mm 4300,—, z 17301 do 17400 mm 4325,—, z 17401 do 17500 mm 4350,—, z 17501 do 17600 mm 4375,—, z 17601 do 17700 mm 4400,—, z 17701 do 17800 mm 4425,—, z 17801 do 17900 mm 4450,—, z 17901 do 18000 mm 4475,—, z 18001 do 18100 mm 4500,—, z 18101 do 18200 mm 4525,—, z 18201 do 18300 mm 4550,—, z 18301 do 18400 mm 4575,—, z 18401 do 18500 mm 4600,—, z 18501 do 18600 mm 4625,—, z 18601 do 18700 mm 4650,—, z 18701 do 18800 mm 4675,—, z 18801 do 18900 mm 4700,—, z 18901 do 19000 mm 4725,—, z 19001 do 19100 mm 4750,—, z 19101 do 19200 mm 4775,—, z 19201 do 19300 mm 4800,—, z 19301 do 19400 mm 4825,—, z 19401 do 19500 mm 4850,—, z 19501 do 19600 mm 4875,—, z 19601 do 19700 mm 4900,—, z 19701 do 19800 mm 4925,—, z 19801 do 19900 mm 4950,—, z 19901 do 20000 mm 4975,—, z 20001 do 20100 mm 5000,—, z 20101 do 20200 mm 5025,—, z 20201 do 20300 mm 5050,—, z 20301 do 20400 mm 5075,—, z 20401 do 20500 mm 5100,—, z 20501 do 20600 mm 5125,—, z 20601 do 20700 mm 5150,—, z 20701 do 20800 mm 5175,—, z 20801 do 20900 mm 5200,—, z 20901 do 21000 mm 5225,—, z 21001 do 21100 mm 5250,—, z 21101 do 21200 mm 5275,—, z 21201 do 21300 mm 5300,—, z 21301 do 21400 mm 5325,—, z 21401 do 21500 mm 5350,—, z 21501 do 21600 mm 5375,—, z 21601 do 21700 mm 5400,—, z 21701 do 21800 mm 5425,—, z 21801 do 21900 mm 5450,—, z 21901 do 22000 mm 5475,—, z 22001 do 22100 mm 5500,—, z 22101 do 22200 mm 5525,—, z 22201 do 22300 mm 5550,—, z 22301 do 22400 mm 5575,—, z 22401 do 22500 mm 5600,—, z 22501 do 22600 mm 5625,—, z 22601 do 22700 mm 5650,—, z 22701 do 22800 mm 5675,—, z 22801 do 22900 mm 5700,—, z 22901 do 23000 mm 5725,—, z 23001 do 23100 mm 5750,—, z 23101 do 23200 mm 5775,—, z 23201 do 23300 mm 5800,—, z 23301 do 23400 mm 5825,—, z 23401 do 23500 mm 5850,—, z 23501 do 23600 mm 5875,—, z 23601 do 23700 mm 5900,—, z 23701 do 23800 mm 5925,—, z 23801 do 23900 mm 5950,—, z 23901 do 24000 mm 5975,—, z 24001 do 24100 mm 6000,—, z 24101 do 24200 mm 6025,—, z 24201 do 24300 mm 6050,—, z 24301 do 24400 mm 6075,—, z 24401 do 24500 mm 6100,—, z 24501 do 24600 mm 6125,—, z 24601 do 24700 mm 6150,—, z 24701 do 24800 mm 6175,—, z 24801 do 24900 mm 6200,—, z 24901 do 25000 mm 6225,—, z 25001 do 25100 mm 6250,—, z 25101 do 25200 mm 6275,—, z 25201 do 25300 mm 6300,—, z 25301 do 25400 mm 6325,—, z 25401 do 25500 mm 6350,—, z 25501 do 25600 mm 6375,—, z 25601 do 25700 mm 6400,—, z 25701 do 25800 mm 6425,—, z 25801 do 25900 mm 6450,—, z 25901 do 26000 mm 6475,—, z 26001 do 26100 mm 6500,—, z 26101 do 26200 mm 6525,—, z 26201 do 26300 mm 6550,—, z 26301 do 26400 mm 6575,—, z 26401 do 26500 mm 6600,—, z 26501 do 26600 mm 6625,—, z 26601 do 26700 mm 6650,—, z 26701 do 26800 mm 6675,—, z 26801 do 26900 mm 6700,—, z 26901 do 27000 mm 6725,—, z 27001 do 27100 mm 6750,—, z 27101 do 27200 mm 6775,—, z 27201 do 27300 mm 6800,—, z 27301 do 27400 mm 6825,—, z 27401 do 27500 mm 6850,—, z 27501 do 27600 mm 6875,—, z 27601 do 27700 mm 6900,—, z 27701 do 27800 mm 6925,—, z 27801 do 27900 mm 6950,—, z 27901 do 28000 mm 6975,—, z 28001 do 28100 mm 7000,—, z 28101 do 28200 mm 7025,—, z 28201 do 28300 mm 7050,—, z 28301 do 28400 mm 7075,—, z 28401 do 28500 mm 7100,—, z 28501 do 28600 mm 7125,—, z 28601 do 28700 mm 7150,—, z 28701 do 28800 mm 7175,—, z 28801 do 28900 mm 7200,—, z 28901 do 29000 mm 7225,—, z 29001 do 29100 mm 7250,—, z 29101 do 29200 mm 7275,—, z 29201 do 29300 mm 7300,—, z 29301 do 29400 mm 7325,—, z 29401 do 29500 mm 7350,—, z 29501 do 29600 mm 7375,—, z 29601 do 29700 mm 7400,—, z 29701 do 29800 mm 7425,—, z 29801 do 29900 mm 7450,—, z 29901 do 30000 mm 7475,—, z 30001 do 30100 mm 7500,—, z 30101 do 30200 mm 7525,—, z 30201 do 30300 mm 7550,—, z 30301 do 30400 mm 7575,—, z 30401 do 30500 mm 7600,—, z 30501 do 30600 mm 7625,—, z 30601 do 30700 mm 7650,—, z 30701 do 30800 mm 7675,—, z 30801 do 30900 mm 7700,—, z 30901 do 31000 mm 7725,—, z 31001 do 31100 mm 7750,—, z 31101 do 31200 mm 7775,—, z 31201 do 31300 mm 7800,—, z 31301 do 31400 mm 7825,—, z 31401 do 31500 mm 7850,—, z 31501 do 31600 mm 7875,—, z 31601 do 31700 mm 7900,—, z 31701 do 31800 mm 7925,—, z 31801 do 31900 mm 7950,—, z 31901 do 32000 mm 7975,—, z 32001 do 32100 mm 8000,—, z 32101 do 32200 mm 8025,—, z 32201 do 32300 mm 8050,—, z 32301 do 32400 mm 8075,—, z 32401 do 32500 mm 8100,—, z 32501 do 32600 mm 8125,—, z 32601 do 32700 mm 8150,—, z 32701 do 32800 mm 8175,—, z 32801 do 32900 mm 8200,—, z 32901 do 33000 mm 8225,—, z 33001 do 33100 mm 8250,—, z 33101 do 33200 mm 8275,—, z 33201 do 33300 mm 8300,—, z 33301 do 33400 mm 8325,—, z 33401 do 33500 mm 8350,—, z 33501 do 33600 mm 8375,—, z 33601 do 33700 mm 8400,—, z 33701 do 33800 mm 8425,—, z 33801 do 33900 mm 8450,—, z 33901 do 34000 mm 8475,—, z 34001 do 34100 mm 8500,—, z 34101 do 34200 mm 8525,—, z 34201 do 34300 mm 8550,—, z 34301 do 34400 mm 8575,—, z 34401 do 34500 mm 8600,—, z 34501 do 34600 mm 8625,—, z 34601 do 34700 mm 8650,—, z 34701 do 34800 mm 8675,—, z 34801 do 34900 mm 8700,—, z 34901 do 35000 mm 8725,—, z 35001 do 35100 mm 8750,—, z 35101 do 35200 mm 8775,—, z 35201 do 35300 mm 8800,—, z 35301 do 35400 mm 8825,—, z 35401 do 35500 mm 8850,—, z 35501 do 35600 mm 8875,—, z 35601 do 35700 mm 8900,—, z 35701 do 35800 mm 8925,—, z 35801 do 35900 mm 8950,—, z 35901 do 36000 mm 8975,—, z 36001 do 36100 mm 9000,—, z 36101 do 36200 mm 9025,—, z 36201 do 36300 mm 9050,—, z 36301 do 36400 mm 9075,—, z 36401 do 36500 mm 9100,—, z 36501 do 36600 mm 9125,—, z 36601 do 36700 mm 9150,—, z 36701 do 36800 mm 9175,—, z 36801 do 36900 mm 9200,—, z 36901 do 37000 mm 9225,—, z 37001 do 37100 mm 9250,—, z 37101 do 37200 mm 9275,—, z 37201 do 37300 mm 9300,—, z 37301 do 37400 mm 9325,—, z 37401 do 37500 mm 9350,—, z 37501 do 37600 mm 9375,—, z 37601 do 37700 mm 9400,—, z 37701 do 37800 mm 9425,—, z 37801 do 37900 mm 9450,—, z 37901 do 38000 mm 9475,—, z 38001 do 38100 mm 9500,—, z 38101 do 38200 mm 9525,—, z 38201 do 38300 mm 9550,—, z 38301 do 38400 mm 9575,—, z 38401 do 38500 mm 9600,—, z 38501 do 38600 mm 9625,—, z 38601 do 38700 mm 9650,—, z 38701 do 38800 mm 9675,—, z 38801 do 38900 mm 9700,—, z 38901 do 39000 mm 9725,—, z 39001 do 39100 mm 9750,—, z 39101 do 39200 mm 9775,—, z 39201 do 39300 mm 9800,—, z 39301 do 39400 mm 9825,—, z 39401 do 39500 mm 9850,—, z 39501 do 39600 mm 9875,—, z 39601 do 39700 mm 9900,—, z 39701 do 39800 mm 9925,—, z 39801 do 39900 mm 9950,—, z 39901 do 40000 mm 9975,—, z 40001 do 40100 mm 10000,—, z 40101 do 40200 mm 10025,—, z 40201 do 40300 mm 10050,—, z 40301 do 40400 mm 10075,—, z 40401 do 40500 mm 10100,—, z 40501 do 40600 mm 10125,—, z 40601 do 40700 mm 10150,—, z 40701 do 40800 mm 10175,—, z 40801 do 40900 mm 10200,—, z 40901 do 41000 mm 10225,—, z 41001 do 41100 mm 10250,—, z 41101 do 41200 mm 10275,—, z 41201 do 41300 mm 10300,—, z 41301 do 41400 mm 10325,—, z 41401 do 41500 mm 10350,—, z 41501 do 41600 mm 10375,—, z 41601 do 41700 mm 10400,—, z 41701 do 41800 mm 10425,—, z 41801 do 41900 mm 10450,—, z 41901 do 42000 mm 10475,—, z 42001 do 42100 mm 10500,—, z 42101 do 42200 mm 10525,—, z 42201 do 42300 mm 10550,—, z 42301 do 42400 mm 10575,—, z 42401 do 42500 mm 10600,—, z 42501 do 42600 mm 10625,—, z 42601 do 42700 mm 10650,—, z 42701 do 42800 mm 10675,—, z 42801 do 42900 mm 10700,—, z 42901 do 43000 mm 10725,—, z 43001 do 43100 mm 10750,—, z 43101 do 43200 mm 10775,—, z 43201 do 43300 mm 10800,—, z 43301 do 43400 mm 10825,—, z 43401 do 43500 mm 10850,—, z 43501 do 43600 mm 10875,—, z 43601 do 43700 mm 10900,—, z 43701 do 43800 mm 10925,—, z 43801 do 43900 mm 10950,—, z 43901 do 44000 mm 10975,—, z 44001 do 44100 mm 11000,—, z 44101 do 44200 mm 11025,—, z 44201 do 44300 mm 11050,—, z 44301 do 44400 mm 11075,—, z 44401 do 44500 mm 11100,—, z 44501 do 44600 mm 11125,—, z 44601 do 44700 mm 11150,—, z 44701 do 44800 mm 11175,—, z 44801 do 44900 mm 11200,—, z 44901 do 45000 mm 11225,—, z 45001 do 45100 mm 11250,—, z 45101 do 45200 mm 11275,—, z 45201 do 45300 mm 11300,—, z 45301 do 45400 mm 11325,—, z 45401 do 45500 mm 11350,—, z 45501 do 45600 mm 11375,—, z 45601 do 45700 mm 11400,—, z 45701 do 45800 mm 11425,—, z 45801 do 45900 mm 11450,—, z 45901 do 46000 mm 11475,—, z 46001 do 46100 mm 11500,—, z 46101 do 46200 mm 11525,—, z 46201 do 46300 mm 11550,—, z 46301 do 46400 mm 11575,—, z 46401 do 46500 mm 11600,—, z 46501 do 46600 mm 11625,—, z 46601 do 46700 mm 11650,—, z 46701 do 46800 mm 11675,—, z 46801 do 46900 mm 11700,—, z 46901 do 47000 mm 11725,—, z 47001 do 47100 mm 11750,—, z 47101 do 47200 mm 11775,—, z 47201 do 47300 mm 11800,—, z 47301 do 47400 mm 11825,—, z 47401 do 47500 mm 11850,—, z 47501 do 47600 mm 11875,—, z 47601 do 47700 mm 11900,—, z 47701 do 47800 mm 11925,—, z 47801 do 47900 mm 11950,—, z 47901 do 48000 mm 11975,—, z 48001 do 48100 mm 12000,—, z 48101 do 48200 mm 12025,—, z 48201 do 48300 mm 12050,—, z 48301 do 48400 mm 12075,—, z 48401 do 48500 mm 12100,—, z 48501 do 48600 mm 12125,—, z 48601 do 48700 mm 121



# Zebrania „Fredreum” gostyńskiego Odolanów to poważne imprezy kulturalno-rozrywkowe

## Warszawie i Poznaniowi

W ubiegłą niedzielę odbyło się planarne zebranie towarzystwa „Fredreum”. Sala gimnazjalna była szczególnie zapelniona. Zresztą nie dziwnego, bo przecież zebrania „Fredreum”, to nie zwykłe zebrania takiego lub innego towarzystwa, lecz raczej akademie o doborowym programie. Wszyscy zatem, którzy są spragnieni kulturalnej rozrywki, garna się chętnie na te imprezy.

Zebranie zagałę i przewodniczył mu p. prezes Stachowski, witając członków, gości i prelegenta p. prof. Tadeusza Silnickiego z Poznania. Miłą niespodzianką był występ młodej pianistki, 11-letniej Haliny Bernakiewiczówny, która odegrała Durandota Walca i Griega melodie ludowe. Z kolei chór męski pod dyr. p. Waldyego odpiewał Lachmana „Dwie dole” i Walewskiego „A kiedy przyjdę”.

Prelegent p. prof. Silnicki wybrał jako temat „Podstawy kultury europejskiej”. Z wielką uwagą wysłuchali ze-

brani jego wywodów, opartych na głębokich studiach i ciekawych spostrzeżeniach.

Na drugą część wieczoru złożyły się dalsze występy członków. I tak p. Anna Klupschowa wykonała przy akompaniowaniu p. Hasińskiego dwie pieśni: „Szuberta „Polna różyczka” i „Przychodź miły”. P. Grabowska zadeklamowała dwa wiersze Asnyka „Do młodzieży” i „Przed jutrem”, a zespół muzyczny pod dyktando p. Barańskiego

odegrał uwerturę „Czar wiosny” i Chopina „Preludium a-dur”. Związkiem to ostatnio było wykonane tak pięknie, że trzeba było je na zakończenie programu powtórzyć.

Całość wieczoru wypadła naprawdę miło. Obecni opuszczali salę zadowoleni i zachwyceni. Podkreślić należy przy tej sposobności wielkie wysiłki członków, którzy nie żałują trudu, aby zebrania „Fredreum” stały na wysokim poziomie.

## Kronika ostrowska

Oddział redakcji i administracji: Ostrow, ul. Wolności 20, m. 3, tel. 422, przyjmuje komunikaty do działu redakcyjnego ogłoszenia płatne, drobne, reklamowe, nekrologi i inne codziennie od 8-10 i 15-17.

Związek Weteranów Powstań Śląskich zwołuje zebranie swoich członków na dzień 3 bm. godzina 10, do sali Związku Zawodowych Kolarzy przy ul. Sienkiewicza 1.

Imprezy sportowe. W ubiegłą niedzielę odbył się mecz w piłkę nożną o mistrzostwo kl. B między K. S. „Prosa” — Wieruszów, a K. S. „Ostrowia” II wynikiem 5:0 dla „Ostrowia”.

Mecz bokserski. W nadchodzącą niedzielę o godz. 20 w wojskowej hali odbędzie się mecz bokserski o mistrzostwo kl. „A” okręgu poznańskiego. Do rozgrywek stanie K. S. Z. K. Poznań z K. S. „Ostrowia”.

Wycieczki motocyklowe: Na stadionie Ostrowska Kultury Fizycznej w Ostrowie odbędzie się w dniu 3 bm., o godzinie 14, trójmecz motocyklowy z udziałem Klubów Motorowych z Leszna, Rawicza i Ostrowa. W trójmecz wzięją udział najdoskonalsi żużlowcy — reprezentanci Polski w meczu z Czechosłowacją, a mianowicie pp. Smoczyk, Sietalski, Olejniczak, Nowacki, Przybylski, Maciejewski, Rejek, Poprawa i in. Mecz zapowiada się bardzo interesująco.

Na Festiwal Młodzieżowy, który odbędzie się w dniach 2-3 bm. w Poznaniu, wyjeżdżają tu oddziały „Służby Polsce” i Związku Młodzieży Polskiej. Młodzież weźmie udział w Festiwalu i zwiędzi przy tej okazji zabytki miasta Poznania.

Pożegnano żołnierzy. Staraniem Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza zorganizowano w dniu 29 września br. w świetlicy garnizonowej pożegnanie żołnierzy, opuszczających szeregi wojska. Pożegnanie miało charakter bardzo uroczysty, a złożyły się na nie występy artystyczne, przemówienia, wręczenie upominków dla wyróżniających się w służbie żołnierzy i wspólny obiad.

Powiatowa Rada Związków Zawodowych podaje do wiadomości swoich członków, że upływa termin rejestracji kart naobuwie. Termin rejestracji kart odzieżowych na wełnę i bawełnę przedłużony został do dnia 31 października 1948.

Marsz jesienny młodzieży. Pod hasłem: „Młodzież polska maszeruje szlakami zwycięstw bratniej Armii Radzieckiej i Polskiej” odbędzie się w Ostrowie w dniu 17 października br. marsz młodzieży zorganizowanej w „Służbie Polsce”.

W marszach na trasach 3, 5 i 10 km. zależnie od wieku i płci, udział weźmie młodzież szkolna, członkowie klubów sportowych i organizacy, młodzieżowych. W konkurencji męskiej odbędzie się marsz drużynowy i indywidualny, natomiast młodzież żeńska będzie startowała tylko drużynowo.

Wszelkich bliższych informacji udziela Sekretariat Inspektoratu Kultury Fizycznej przy ul. Towarowej 4.

Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza zwołuje zebranie plenarne swoich członków na 1 października br., godzina 17, do sali posiedzeń Starostwa Powiatowego przy ul. Wrocławskiej 28.

Z sali sądowej. Na ławie oskarżonych przed Sądem Okręgowym w Ostrowie w dniu 28 września 1948 r. zasiadli Teodor Jarosz, rolnik z Latowic, powiatu ostrowskiego, i żona jego Antonina Jarosz z domu Bugaj, oskarżeni o odstępstwo od narodowości polskiej. Sąd skazał Teodora Jarosza na jeden miesiąc aresztu i 5000 złotych grzywny oraz 5300 złotych opłat sądowych, żonę jego Antoninę uniewinniono.

Poza tym za odstępstwo od narodowości polskiej zostali skazani: Józef Więcek z Ostrowa ul. Kolejowa 36 na sześć miesięcy więzienia, a żona jego Joanna Więcek na osiem miesięcy więzienia, Marta Moch z Bonikowa, powiatu ostrowskiego, na trzy miesiące aresztu, Fryderyk Fund z Ostrowa na dwa miesiące aresztu, Helena Kulosa z Świecy, pow. Ostrow, na jeden miesiąc aresztu, Bernard Karwig z Konradowa pow. Ostrow, na trzy miesiące aresztu, Anna Golla z Cieszyńska, pow. Ostrow, na jeden miesiąc aresztu. (md)

Lekarz powiatowy p. dr Michalski rozpoczął z dniem 27. 9. 48 czterotygodniowy urlop. W tym czasie zastępuje go lekarz powiatowy z Kępna i przyjmuje w każdy czwartek od godz. 8-12 w Powiatowym

Ośrodku Zdrowia w Ostrowie, ul. Sobieskiego 5.

Nie poszczęściła mu „Konieczka”. Józef Zieliński wybrał się wraz z dwoma swoimi kolegami w kwietniu br. do Ostreszowa, gdzie urządził grę oszukańczą w trzy karty tzw. „Konieczkę”, wciągając do tej gry różnych nieświadomych przechodniów. Żaden z biorących udział w tej grze nie miał szczęścia wygrać, lecz przeciwnie przegrwali dość znaczne sumy. Organa Milicji Obywatelskiej zdołały ująć tylko Zielińskiego, w rezultacie czego znalazł się na ławie oskarżonych przed Sądem Grodzkim w Ostreszowie, a następnie przed Sądem Okręgowym w Ostrowie. Sąd skazał go na jeden rok więzienia.

Przechowywanie tytoniu niemonopolowego nie opłaca się. Leon Jamroz, obecnie zamieszkały we Wrocławiu, dawniej w Ostreszowie, odpowiadał przed Sądem Okręgowym w Ostrowie za bezprawne przechowywanie w swoim mieszkaniu 3 kg 900 gr tytoniu, niemonopolowego pochodzenia. Sąd skazał go na 8000 zł grzywny i przepadek tytoniu. (md)

JERZY ANDRZEJCZEWSKI

## POPIÓŁ i Diament

Sędziego Kosseckiego odwiedził dawny znajomy — Podgórski. Tajemnicza rozmowa toczy się już od dłuższego czasu w gabinecie sędziego.

Kossecki siedział za biurkiem, jedną dłoń podparłszy głowę, w palcach drugiej, obracając rękę do rozcięcia książki. Dopóki Podgórski mówił, słuchał go z uwagą. Ale zaledwie tamten umilkł, wniknął w niego natychmiast poprzedni, głuchy i dręczący niepokój. Przez moment doznał takiego uczucia, jakby się zapadł w ciemną, ogromną fałę. Wstrząsnął się odruchowo i w tej samej chwili zdał sobie sprawę, że mu oczy niespokojnie zabiegają. Jak dobrze z własnych doświadczeń obroncy i sędziego znał wymowę podobnych spojrzeń, wyrażających niepokój złośliwców i przestępców, strach przed odpowiedzialnością ludzi ściąganych. Teraz, gdy sam się na tym spojrzeniu przychwylił, uczuł prócz upadającego lęku panikę inną jeszcze, graniczącą ze zdumieniem, z niedowierzaniem nieomal, ów jedyny i nieodwołalny strach, jaki ogarnia człowieka, gdy musi sobie naraz uświadomić, że przegrał własne życie i wszystko, co dotychczas na przestrzeni wielu lat wypracował był i osiągnął, w krótkiej sekundzie może zostać zmiecione bez śladu, bez ratunku, bez cienia nadziei.

Wyciągnął rękę i, po omacku natrafiwszy na stojącą z boku biurka lampę, przekreślił kontakt. Potem wraz z krzesłem cofnął się poza krąg światła.

Podgórski stał w głębi pokoju pod piecem. Z roztargnieniem spojrzął na zapalone światło.

— Jeszcze jedno — powiedział po chwili, jakby daleki ciągnął myśl prowadzoną w milczeniu. — Jeśli o mnie chodzi, nie mam żadnych złudzeń. Wiem doskonale, że wielu ludzi, stąd choćby, z Ostrowca, takich, którzy przed wojną uważali mnie za tak zwanego porządnego człowieka, teraz myśli o mnie jak najgorzej. Wystarczy, że należę do Partii, że reprezentuję pewien określony kierunek myślenia.

— Czy nie przesadza pan? — rzekł Kossecki, żeby coś powiedzieć.

Staraniem Miejskiego Komitetu Odbudowy miasta st. Warszawy i Poznania w Odolanowie, odbył się w niedzielę, dnia 26 września br., o godz. 12.30 „Poranek”, a o godz. 19-tej „Wieczornica” z udziałem dzieci szkoły powszechnej (chór szkolny i chórowa deklamacja), miejscowego Gimnazjum i Liceum (śpiewy, deklamacje i melodeklamacje), członków ZMP (tańce

i deklamacja), harcerzy (tańce). Deklacja sceny pomysłowa. Deklacje i melodeklacje odbywały się na tle obrazów świetlnych, dostosowanych do treści. Całość wypadła dobrze, o czym świadczyły burze oklasków zebranej licznie ludności.

Dochód z imprez przeznaczono na odbudowę Warszawy i Poznania. (md)

## Zwycięstwo kolejarzy w Lesznie

Ub. niedzieli w sali Cwiczni Miejskiej rozegrane zostały towarzyskie zawody w siatkówkę i koszykówkę między drużynami ZZK i reprezentacją tujejszego pułku piechoty. Zawody tak w koszykówkę jak i siatkówkę zakończyły się zdecydowanym zwycięstwem kolejarzy.

W siatkówce wygrali oni w stosunku 5:1 i 6:1; w koszykówce zaś w stosunku 32:24.

Miał się odbyć właściwie trójmecz z udziałem drużyn szkoły rolniczej z Bojanowa, która jednak w ostatniej chwili zawiadomiła gospodarzy zawodów, że w rozgrywkach nie może wziąć udziału. (br)

## Pożar w pracowni krawieckiej

W dniu 27 września ok. godz. 22 powstał pożar w pracowni krawieckiej p. Stanka przy ul. Leszczyńskich.

Pożar zauważył syn p. Stanka, który niezwłocznie zaalarmował sąsiadów, M. O. i Straż Pożarną, która w krótkim czasie przybyła na miejsce i ogień ugasiła. Nie zdołano jednakże uratować znajdujących się w pracowni krawieckiej materiałów. Straty powstałe są bardzo poważne. Przyczyny pożaru nie zdołano na razie ustalić. (br)

## BOJANOWO

Niedogodna komunikacja. Miasto Bojanowo odczuwa wielkie niedogodności w komunikacji kolejowej do Leszna w porze rannej. Chodzi o pociąg odchodzący z Bojanowa do Poznania rano o godz. 7.30. Dzieci szkolne dojeżdżające z Bojanowa i okolicy do szkół w Lesznie jadąc tym pociągiem, spóźniają się na lekcje. Aby więc spóźnienia tego uniknąć, dzieci bojanowskie muszą wyjeżdżać już o godz. 5.15 rano. Dyrekcja Kolejowa w Poznaniu powinna rozpatrzyć ten problem. (tw)

Podgórski potrząsnął głową.

— Może. Nie pogardzam przeciętnością. Muszę jednak panu wyznać, że bez lekkiego zdumienia i jednak bez pewnej pogardy nie umiem myśleć o sobie z tamtych lat. Nie chcę przez to powiedzieć, że warto żyć tylko dla wielkich rzeczy, lecz jeśli się w nie wierzy, życie ma większy sens. A co przez te lata wojny można było robić, jeśli nie bronić sensu życia? Pozwolić się zniszczyć, tak. Albo właśnie nadać życiu sens, godność jakąś, która by przetrwała mnie samego i mogła trwać bez względu na to, czy będę żył jutro, czy zgine choćby za godzinę. Jedną rzecz przetrzała mnie w pewnym momencie... Było takie zdarzenie, mniemam, że, to nieważne... wie pan: śmierć, która jest końcem świata. To zbyt upokarzające.

Kossecki milczał chwilę.

— Tak, zapewne — powiedział wreszcie roztargnionym głosem, — Nie jestem jednak pewien, czy w momencie zagrożenia człowiek jest zdolny myśleć podobnymi kategoriami...

— Mnie nie chodzi o to, co się wówczas myśli. To nie jest najważniejsze.

— Tylko?

— Jaki sens nadaje się życiu. To się łączy jedno z drugim. Jeśli życie posiada sens, śmierć nie może być końcem świata.

Kossecki podniósł się nagle i podszedłszy do okna stanął tam, odwrócony do Podgórskiego plecami. Po chwili odwrócił się:

— Chciałem pana spytać o jedną rzecz:

— Słucham.

— Dużo pan przeszedł przez te lata...

Tamten wzruszył ramionami.

— Jak każdy.

— To nieważne.

— Współność?

— W pewnym sensie nieważne — poprawił się Kossecki natychmiast.

— Albo nie zawsze ważne, tak może lepiej powiedzieć. Zresztą to inna sprawa. Znajdował się pan zatem w różnych sytuacjach. Przeżył pan kiedy prawdziwe niebezpieczeństwo?

— Któż go nie przeżył?

— Śmierć panu groziła?

— To też. Trudno było tego uniknąć.

Kossecki się zamyślił.

— To też. Trudno było tego uniknąć. Znajdował się pan kiedy w takiej sytuacji, że za cenę uratowania własnego życia, rozumie mnie pan?... powiedzmy po prostu: przestępstwo. Zaraz, chwilę. Chodzi mi o konieczność wyboru.

(Ciąg dalszy nastąpi)

## GOSTYŃ

Kierownik Pow. Komitetu Opieki Społecznej p. Biechowiak został przeniesiony w tych dniach na równorzędne stanowisko w Kaliszu. Kierownictwo tujejszej placówki objął p. Zajkiewicz.

## Nowe Koło „Czytelnik” w Lubiniu

Dnia 18 bm. odbyło się zebranie organizacyjne Koła „Czytelnika” w Lubiniu, pow. Kościan. Na zebraniu był obecny instruktor „Czytelnika” p. Kalkstein z Poznania. Przewodniczącym Koła został wybrany p. Pieprzyk Paweł, kierownik szkoły w Lubiniu. Celem Koła jest popieranie czytelnictwa na wsi. (tl)

## Janusz Meissner w Kościanie

W dniu 5 października o godz. 12 urządził „Czytelnik” wieczór autorski dla młodzieży w auli tut. Gimnazjum z udziałem znanego pisarza Janusza Meissnera. (tl)

## WOLSZTYN

Pechowa świnia. Sąd Grodzki w Wolsztynie skazał Czesława Nowackiego i Zygmunta Dymka z Łupicy, pow. Wolsztyn, za kradzież tuczniaka na kary po 8 miesięcy więzienia.

Nie obrażać milicjanta. Bronisław Kubiak, zam. w Górku, gm. Mochy, pow. Wolsztyn, obraził słownie milicjanta w czasie pełnienia służby. Sąd Grodzki skazał Kubiaka za to na 1 miesiąc aresztu.

Na rowerze do aresztu... Czesław Sciporo, zam. w Krzyżu i Stanisław Lamica, zam. w Ujściu Starym, pow. Wolsztyn, zasiadli na ławie oskarżonych pod zarzutem dokonania kradzieży roweru na szkole Makowiaka Aleksiego z Zodonia. Sąd Grodzki w Wolsztynie, na wniosek oskarżyciela publicznego sprawę przekazał do prokuratora Sądu Okręgowego w Lesznie, a wobec oskarżonych zastosował areszt prewencyjny. (trz)

## SREM

I krawcy się dokształcają. Przed kilku dniami rozpoczął się w pracowni odzieży konfekcyjnej i miarowej p. Liberskiego w Sremie męsko-damski kurs kroju, na który uczęszcza 25 krawców ze Sremu i powiatu. Nauka odbywa się trzy razy w tygodniu po pięć godzin. Wykładowcą jest absolwent Wiedeńskiej Akademii Kroju p. Stanisław Przybylski z Poznania. Przy okazji należy zaznaczyć, że inicjator tego kursu p. Liberski stosuje również własną metodę szycia ubrań bez przyłaski.

Niedawno donosiliśmy o dokształcaniu się kupców. Obecnie to samo możemy powiedzieć o niektórych rzemieślnikach. (jh)

## KOŚCIAN

Robotnicy Cukrowni na odbudowę Warszawy. W ramach miesiąca Odbudowy Warszawy i Poznania sekcja kulturalno-oświatowa Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Cukrowniczego przy tujejszej Cukrowni zorganizowała w dniu 26 bm. na sali ZMP imprezę koncertową i przedstawienie.

Na pierwszą część złożyły się występy sekcji mandolinistów pod dyr. p. Fr. Winowicza, deklamacje oraz balet. W drugiej części zespół świetlicowy odegrał jednoaktówkę Czechowa „Oświadczyń”. W czasie przerwy przygrywała orkiestra Cukrowni pod dyr. p. A. Napierały. Zebrana publiczność, która zapelniała salę po brzegi, rżęściła oklaskiwała wykonawców, zmuszając mandolinistów do bisowania.

W godzinach popołudniowych odbyło się przedstawienie dla dzieci. Ze sportu. W rozgrywkach o mistrzostwo klasy B tujejsza drużyna ZZK „Obra” pokonała ZZK II (Rawicz) w stosunku 8:0.

## Victoria (Września) 7:1 (2:1) Kania II Gostyń

W rozgrywkach o mistrzostwo kl. B POZPN wrześniańska drużyna „Victoria” po konale zdecydowanie po ładnej i fair grze drużyny „Kania” z Gostynia w stos. 7:1. Bramki dla „Victoria” zdobyli: Janusz 3, Wichlacz Henryk 2, Bencelowski i Haller po jednej. Sędziował dobrze p. Jackowiak z Poznania.

STRONA 6 Nr 271 ABC

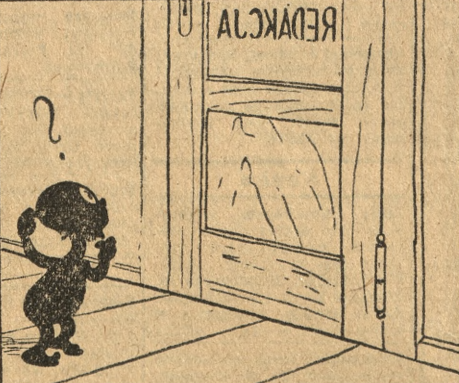
FILM  
rysunkowy  
p.t.

PSOTY  
KLEKSA

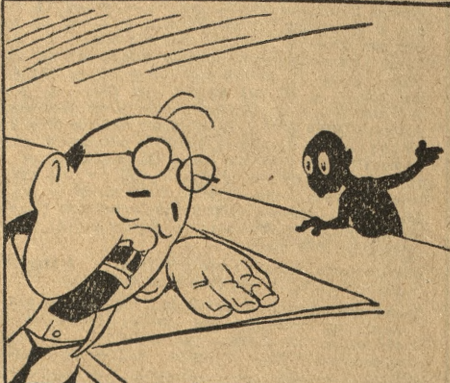
WYKONALI  
JASKI i BILSKI



Patrzcie, co zrodziło się tu:  
jakiś cudak z atramentu!



— Gdzie ja jestem? — myśli skrzat  
— co, w redakcji? a tom wpadł!



To, redaktor, pewnie zasnął,  
gdy gazetę czytał własną.